br. m 127-147
(200,-)

POGODA

Na dzisiaj zapowiedziane jest częściowe zachmurzenie z możliwością przelotnych deszczy i burz, temperatura do 85 F (29.5 C), wiatry północno-zachodnie z prędkością od 10 do 15 mil na godz.

Jutro przeważnie słonecznie, rano możliwość przelotnych deszczy, temperatura bez zmian.

Wschód słońca o godz. 5: 43 rano, zachód o godz. 8: 10 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

419871
V
79(1986),3

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 31 lipca — Justyna, Heleny i Ignacego.

Jutro piątek, 1 sierpnia — Piotra i Juliana.

Pojutrze sobota, 2 sierpnia — Euzebiusza i Gustawa.

No. 148 Rok (Vol.) LXXIX

CHICAGO, IL, Czwartek, 31 Lipca (July 31), 1986

Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

BIBLIOTEKA UNIW. JAGELL. CRACOVIENSIS

SENAT ZATWIERDZIŁ POPRAWKĘ

10 Lat Więzienia Dla Reynoldsa

Za Branie Łapówek Od Adwokatów

Korupcja "Tragedią Wymiaru Sprawiedliwości"

W środę, decyzją federalnego Sądu Rejonowego, emerytowany sędzia John F. Reynolds został skazany na karę 10 lat pozbawienia wolności oraz na zapłacenie 33 tys. dol. grzywny. Reynolds jest szóstym sędzią skazanym w wyniku dochodzenia, znanego jako Operacja Greylord, a którego celem było zdemaskowanie korupcji panującej w Sądzie Okręgowym powiatu Cook.

W toku przewodu sądowego, Reynoldsowi udowodniono, iż brał łapówki od adwokatów w zamian za pozytywne załatwianie spraw ich klientów, tzn. np. umorzenie zarzutów o prowadzeniu samochodu w stanie nietrzeźwym, przekraczania prędkości itp. Reynoldsowi udowodniono również, iż w zamian za łapówkę pomagał adwokatom znaleźć klientów.

Reynolds (l. 55) pracował na stanowisku sędziego w Sądzie d/s Wykroczeń Drogowych (Traffic Court) — w oddziale 42 oraz w Maywood. Zeznając podczas rozprawy, Reynolds nie przyznawał się do brania łapówek od adwokatów Edwarda Nydama, Arthura

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

WIESBADEN, NIEMCY ZACHODNIE. — Ks. Lawrence Jenco w otoczeniu rodziny na balkonie szpitala, gdzie przeszedł badania po uwolnieniu go przez libańskich porywaczy. (Reuter)

Wałęsa: Władze Przygotowują Wielki Proces Polityczny

Przed Sądem Staną: Wałęsa, Geremek, Mazowiecki i Ks. Jankowski

Dopiero teraz dotarła do nas wiadomość o rozmowie Lecha Wałęsy z dziennikarzami zagranicznymi, w której podzielił się z nimi obawami o to, że może wraz z innymi działaczami, stanąć przed sądem. Przekazujemy szczegółową relację rozmowy Wałęsy z dziennikarzami, zamieszczoną przed tygodniem w londyńskim "Dzienniku Polskim," z 25 lipca br.

* * *

Władze PRL przygotowują wielki proces polityczny przeciwko Lechowi Wałęsie i kilku innymi działaczom opozycji — twierdzi przewodniczący "Solidarności," którego po raz ósmy przesłuchiwano w związku ze sprawą Zbigniewa Bujaka.

W czasie rozmowy z dziennikarzami, która miała miejsce tuż po powrocie Wałęsy z prokuratury, powiedział on: "Szykuje się nowy, wielki proces, przeciwko mnie i innym ." Zapytany, kogo ma na myśli wymienił on Bronisława Geremka, Tadeusza Mazowieckiego i ks. Henryka Jankowskiego. Wszyscy oni byli przesłuchiwani w związku z dochodzeniem przeciwko Zbigniewowi Bujakowi.

Wielokrotnie przesłuchiwano Bronisława Geremka, eksperta "Solidarności." Był on wzywany do prokuratury warszawskiej 20 razy w ciągu ostatnich dwóch miesięcy.

W czasie ostatniego przesłuchania postawiono mu zarzut, że należał on do nielegalnej organizacji. Podobne zarzuty postawiono także Januszowi Onyszkiewiczowi, rzecznikowi prasowemu "Solidarności" oraz Henrykowi Wujcowi, który odsiaduje obecnie karę 3 miesięcy aresztu za udział w demonstracji pierwszomajowej w 1985 r. Władze śledcze podejrzewają, że Geremek, Onyszkiewicz i Wujec należeli do struktur podziemnych rejonu Mazowsze. Grozi im kara do 3 lat więzienia.

Sytuacja Wałęsy jest trochę inna. Nigdy nie należał on do struktur podziemnych, choć wielokrotnie przyznawał, że spotykał się z członkami TKK. Po każdym takim spotkaniu publikowany był komunikat TKK, ale nazwisko Wałęsy nigdy na nim nie figurowało. Wydawał on zawsze odrębne oświadczenie, które podpisywał jako przewodniczący "Solidarności."

Pierwsze wspólne oświadczenie TKK i Lecha Wałęsy zostało podpisane po aresztowaniu Bujaka. Brzmiało ono następująco:

"Utrata wolności stanowi cenę naszej walki o prawa związkowe, cenę którą od lat płacą setki działaczy NSZZ "Solidarność." Dziś płacą ją również Zbigniew Bujak i Konrad Bieliński oraz inne aresztowane ostatnio osoby.

Zbigniew Bujak — przewodniczący Rejonu Mazowsze, członek Tymczasowej Komisji Koordynacyjnej jest dla nas uosobieniem odwagi, uporczywości i konsekwencji w walce o prawa obywatelskie i pracownicze.

Nigdy nie pogodzimy się z represjonowaniem ludzi, którzy mają odwagę działać w obronie wolności.

Przewodniczący NSZZ "Solidarność" — Lech Wałęsa,

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność,"

Marek Muszyński — region Dolny Śląsk,

Jan Andrzej Górny — rejon Śląsko-Dąbrowski, oraz przedstawiciele regionów: Gdańsk, Małopolska, Mazowsze, Pomorze Zachdnie, Toruń-Bydgoszcz, Wielkopolska, Ziemia Łódzka.

Panika Na Płonącym Statku

Miami (UPI) — Wczoraj na pokładzie statku wycieczkowego SS "Emerald Seas", udającego się na wyspy Bahama wybuchł pożar, powodując panikę wśród pasażerów.

Załoga zmuszona była umieścić prawie tysiąc pasażerów na szalupach ratunkowych i wysłać ich w morze, jak najdalej od płonącego statku. 14 osób odniosło obrażenia. W większości uległy one zatruciu ulatniającym się dymem. Wszystkich poszkodowanych przewieziono przy pomocy helikopterów straży granicznej do szpitala w Miami. Jedna osoba, jak podaje przedstawiciel szpitala, znajduje się w ciężkim stanie i będzie zmuszona zostać na leczeniu przez dłuższy czas.

Pożar wybuchł dokładnie w momencie, gdy statek przybił do brzegu prywatnej wyspy, leżącej 50 mil od Nassau na Bahamas.

Przedstawiciel linii żeglugowych, do których statek należał, powiedział, że "nie ma żadnych powodów, by podejrzewać kogokolwiek o sabotaż". Dodał jednocześnie, że jego linie zaoferowały pasażerom zwrot połowy ceny biletu lub darmową wycieczkę podczas następnego rejsu. Opłata za taki rejs wynosi od $470 do $860 za osobę.

"Emerald Seas", zbudowany został w 1944 r- jako okręt wojenny, lecz nigdy nie był użyty w akcji.

Dodatek Za Czarnobyl

Specjalny dodatek do pensji w wysokości 100 marek miesięznie otrzymują dyplomaci zachodnio-niemieccy zatrudnieni w przedstawicielstwach RFN i ambasadach w Moskwie, Leningradzie i Warszawie.

Dodatek ten ma wyrównać wzrost kosztów utrzymania po wybuchu reaktora jądrowego w Czarnobylu, wynikły z konieczności sprowadzenia z RFN rozmaitych produktów żywnościowych, czy też zakupu ich w Pewexie.

Ojciec Święty Przyjął Ks. L.M. Jenco

Watykan (CT) — Spotkanie Ojca Świętego, papieża Jana Pawła II, z o. Lawrence M. Jenco odbyło się w przedsionku wielkiej sali, gdzie odbywają się zazwyczaj audiencje generalne. Rozmowa trwała zaledwie 6 minut, zaś rzecznik watykański miał do powiedzenia dziennikarzom tyle tylko, iż "Papież spotkał się z o. Jenco. To wszystko."

Podczas audiencji generalnej, jaka miała miejsce przed osobistym spotkaniem Ojciec Święty ani słówkiem nie wspomniał o Jenco, nie zauważył ani uwolnionego przez porywaczy księdza, ani jego licznej rodziny.

Zgodnie z przekazami ze źródeł dyplomatycznych, o. Jenco miał obiecać terrorystom z Dżihad, że osobiście doręczy ich posłanie papieżowi, arcybiskupowi Canterbury i prezydentowi Reaganowi.

Rzecznik Departamentu Stanu stwierdził, że Prezydent znajdzie dla Jenco chwilę czasu w piątek po południu. W sobotę spodziewane jest przybycie duchownego do rodzinnego Joliet.

Z Rzymu L.M. Jenco odleciał, wraz ze swą świtą, do Londynu, gdzie dziś spotyka się z arcybiskupem Canterbury, Robertem Runcie, głową Kościoła anglikańskiego.

Chłodne przyjęcie Jenco w Watykanie wynikało z założeń polityki Kościoła, który zdecydowanie odmawia jakiegokolwiek dialogu z terrorystami.

Dlatego też audiencja odbyła się na prośbę Jenco, a dostojnicy watykańscy wymogli na amerykańskim księdzu, iż nie wygłosi żadnego oświadczenia dla prasy podczas swego pobytu w Wiecznym Mieście.

I dlatego krótkie oświadczenie, z którego treści wynika, iż było przygotowane wcześniej, zostało odczytane na chodniku w pobliżu placu Św. Piotra, poza obrębem Watykanu.

"Ciągle obawiam się — powiedział Jenco — że to co powiem może zaszkodzić mym uwięzionym jeszcze kolegom. Mam nadzieję, że zrozumiecie me milczenie, bowiem jest ono krzykiem tamtych, wciąż trzymanych w Libanie. Proszę, módlcie się za ich uwolnienie . . ."

OPEC Ogranicza Wydobycie Ropy

Genewa. (UPI) — Siedmiu z 13 członków Organizacji Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) zdecydowało się dobrowolnie obniżyć produkcję ropy o 1.6 mln. baryłek dziennie.

Przewodniczący OPEC, Rilwanu Lukman, stwierdził na środowej konferencji prasowej, że ograniczenie wydobycia o 2 mln. baryłek dziennie spowoduje zrównanie popytu z podażą na ten surowiec. Ochotnicze obniżenie wydobycia przez 7 państw powinno zachęcić pozostałych członków kartelu do podobnych działań.

Do Ustawy Gramma-Rudmana

Pułap Deficytu Podwyższono Do $2.3 Tryliona

Washington (UPI, CT) — Senatorowie stosunkiem 63 do 36 głosów zatwierdzili ustawę, mającą na celu "naprawienie" pewnych punktów ustawy, dotyczącej wyeliminowania deficytu U.S., znanej pod nazwą "Gramm-Rudman-Hollings Bill".

Jak wiadomo, po zatwierdzeniu tej ustawy wystąpiono do sądu z twierdzeniem, że nie jest ona zgodna z Konstytucją, ponieważ daje zbyt duże uprawnienia pracownikom kongresowym, których nie może usunąć ze stanowiska Prezydent — przede wszystkim chodziło tu o to, że w wypadku, gdyby deficyt przewidywany na dany rok budżetowy przekraczał limit ściśle określony ustawą, Biuro Budżetowe administracji i Biuro Budżetu Kongresu miałyby ostateczny głos w zadecydowaniu o redukcji wydatków budżetowych we wszystkich aspektach gospodarki U.S., objętych tym budżetem. Sąd Najwyższy uznał tę właśnie prowizję, za niezgodną z Konstytucją U.S.

Poprawione prawo Gramma-Rudmana, jakie zatwierdzili wczoraj senatorowie, utrzymuje wprawdzie w mocy wcześniejsze upoważnienie Biura Budżetowego administracji do wprowadzenia cięć w budżecie, jeśli wydatki, jakie przewidziano są wyższe od limitu deficytu, wprowadza jednak pewne możli-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Skandal Szpiegowski w ZSSR

Moskwa (UPI) — Sowiecka gazeta "Trud" doniosła w środę, że sąd wojskowy skazał na 15 lat więzienia prezentera telewizyjnego, Ilję Susłowa, oskarżonego o prowadzenie działalności szpiegowskiej na rzecz wywiadu zachodnioniemieckiego.

Proces i wyrok wywołały prawdziwy skandal w światku naukowym Moskwy, gdzie Susłow był od lat znany i popularny.

Skazany pracował przez wiele lat jako prezenter popularno-naukowego programu "Człowiek, Ziemi'a, S'wiet", a ostatnio zajmował stanowisko redaktora naukowego Agencji "Nowosti".

Według "Truda" wydając wiele znaczący w świecie naukowym magazyn miał Susłow dostęp do ludzi ważnych i z wydobywanych od nich informacji uzyskiwał dane przydatne obcemu wywiadowi. Na ich podstawie Zachód miał podobno decydować, jakie technologie i licencje winny być objęte zakazem sprzedaży Związkowi Sowieckiemu.

"Susłow wykorzystywał naiwność, gadatliwość i niedyskrecję ludzką — pisze "Trud" — bazując na swej popularności."

"Wroga działalność" Susłowa rozpoczęła się z chwilą przejścia z telewizji do "Nowosti". W tym właśnie czasie Susłow jął wykorzystywać swe rozliczne kontakty dla zawierania kontraktów sowieckich z firmami niemieckimi będącymi częstokroć "przykrywką dla działalności wywiadowczej".

Gazeta nie podaje ani jak długo trwała ta działalność, ani ile Susłow za swe "szpiegowskie" zadania otrzymywał. Poinformowała natomiast, że śledztwo objęło wielu bliskich Susłowowi naukowców sowieckich.

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Jan Roland Morelewski — Operacja Wileńska A. K. (str. 5)*
* *Marek Skwarnicki — O wierszu przypisywanym Papieżowi (str. 3)*
* *Piotr Krystian Równia — cz. II artykułu — O X Zjeździe PZPR (str. 4)*
* *Z życia Podhalan w Chicago (str. 2)*
* *Dział Kobiet (str. 5)*
* *O 54 Sejmie Z.P.R.K. (str. 3)*

Wiceprezydent G. Bush w Jordanii

Amman, Jordania. (UPI, CT) — W dniu wczorajszym wiceprezydent George Bush przyleciał z Jerozolimy do Ammanu, gdzie ma przedstawić królowi Jordanii specjalne propozycje pokojowe premiera Izraela Shimon'a Peres'a.

Spotkał się dzisiaj z przedstawicielami władz jordańskich po to by dyskutować sprawy pokoju na Bliskim Wschodzie. W dniu dzisiejszym odbył on rozmowę przygotowawczą, przed jutrzejszym głównym spotkaniem z królem Husseinem. Rozmówcami jego byli następca tronu książę Hassan, oraz premier Zayd Al-Rifai.

Wydaje się mało prawdopodobne, by wizyta Busha w Jordanii przyniosła szczególny postęp w dziedzinie odprężenia na Bliskim Wschodzie.

Hussein nie zaakcentował swego oczekiwania na inicjatywę pokojową ze strony USA. Angielskojęzyczny jordański "Times" stwierdził dzisiaj, że sugerowanie bezpośrednich negocjacji z Izraelem nie ma większych szans powodzenia.

Przemawiając wczoraj do reporterów w Jerozolimie stwierdził Wiceprezydent, że opuszcza on Izrael "pełen pozytywnych wrażeń i pozytywnych idea;" ale nie przypuszcza by rozmowy z Husseinem przyniosły coś nieoczekiwanego.

Wysokie osobistości izraelskie twierdzą że wizyta Busha odbywa się we właściwym czasie, może on bowiem wykorzystać wyniki niespodziewanego spotkania, jakie w ubiegłym tygodniu odbył Peres z królem Maroka Hassanem II.

W ich opinii amerykański gość jest świetnym pośrednikiem do przeniesienia dobrych intencji na drugą stronę Jordanu.

Astronauta Sowiecki w Rejsie Pokoju

Dubuque, Iowa. (NYT) — Wczoraj przybył do portu statek wycieczkowy "Delta Queen", na którego pokładzie znajduje się 47 obywateli sowieckich biorących udział w "rejsie pokoju" w dół Mississippi.

W wyprawie bierze też udział 130 Amerykanów, którzy w ciągu ośmiu dni przepłynąć chcą odcinek rzeki od St. Paul do St. Louis odwiedzając mijane po drodze miasta. Wspólna podróż z Rosjanami ma być krokiem w kierunku zbliżenia między oboma narodami i zmniejszenia niebezpieczeństwa wybuchu wojny nuklearnej.

Wśród pasażerów statku jest astronauta sowiecki Grigorij Greczko. Ponad 750 osób oczekiwało na wybrzeżu w Dubuque na przybycie statku gotując podróżnikom bardzo burzliwe przyjęcie.

Zboże Dla ZSSR i Chin

Washington (UPI) — Komitet d/s Rolnictwa podał do wiadomości, że zgłosił dla Białego Domu propozycję sybsydiowania cen zboża wysyłanego do Związku Sowieckiego.

Decyzja ta wywołuje wiele protestów ze strony sojuszników USA, a najbardziej ze strony Australii. Dziś spodziewana jest w Waszyngtonie delegacja rządu australijskiego, który ma odbyć rozmowy z przedstawicielami Białego Domu na temat wstrzymania dopłat do zboża dla ZSSR i Chin. Oba te państwa to tradycyjne rynki zbytu dla niesubsydiowanego zboża z Australii.

Premier Australii Robert Hawke stwierdził na konferencji prasowej w Canberze, że "w zbliżających się wyborach republikanie chcą wygrać i dlatego podejmują nawet krótkoterminowe przedsięwzięcia, by osiągnąć swe polityczne cele".

W tym tygodniu prezydent Reagan będzie musiał podjąć decyzję, czy jego administracja akceptuje propozycję wysuniętą przez członków Kongresu.

Sybsydiowanie eksportu amerykańskiego zboża spadło od roku 1981 o prawie 37 procent. Do tej pory największymi odbiorcami zboża z USA był Związek Sowiecki, Chiny i Japonia, które otrzymywały zboże bez żadnych dopłat ze strony rządu amerykańskiego.

ZSSR w ramach zawartego porozumienia kupił w roku ubiegłym 2,9 miliona ton zboża. Porozumienie zawarte na rok bieżący przewiduje, że Sowieci zakupią 1,1 miliona ton, lecz jak do tej pory odebrali z magazynów zaledwie 152,000 ton.

Premier Australii ostrzegł, że jeśli Stany Zjednoczone podejmą decyzję o dopłacaniu do cen zboża do ZSSR i Chin, to zakłóci to bardzo poważnie porozumienie zawarte w ramach paktu obronnego Australii i USA i naruszy dobre do tej pory stosunku między obydwoma krajami.

Bibl. Jagiell.
2012 CD227/5

Co Słychać Wśród Podhalan

Fakty i Opinie

W niedawno zakończonym Festiwalu Polonaise występowały nasze zespoły Hyrni, Śleboda, Krywań oraz grupa ze szkółki tańca przy Związku Podhalan — oceniając ten występ po brawach licznie zgromadzonej publiczności, którymi nagrodzono barwną grupę górali — podobali się oni na tyle, że można już dziś powiedzieć, że w kolejnym Festiwalu Polonaise górale powinni koniecznie się znaleźć, jako jego niezbędny element. Przypuszczalnie podobnego zdania jest organizator tej potrzebnej w Chicago imprezy.

☆☆☆☆☆

Wkrótce przyjeżdża do USA regionalny zespół im. Bartusia Obrochty z Zakopanego. Jest to jeden z najlepszych góralskich zespołów w Polsce — laureat licznych nagród na wielu festiwalach folklorystycznych, zespół który koncertował w całej niemal Europie. Do Stanów Zjednoczonych przybędzie po raz pierwszy i już dziś można oczekiwać na ten występ ponieważ "Bartusie" dają prawdziwy koncert tańca i muzyki góralskiej.

W Chicago zespół im. B. Obrochty wystąpi dwukrotnie — 24 sierpnia i 31, oczywiście, w Domu Podhalan, do którego w tych dniach zapraszamy całą chicagoską Polonię, rzecz jasna nie mówiąc już o miejscowych góralach.

Dodajmy jeszcze i to, że górale z Lemont zaprosili zespół na swój piknik, który odbędzie się 30 sierpnia br. Można sobie wyobrazić, jak ciekawy będzie występ zespołu na wolnym powietrzu!

☆☆☆☆☆

Nasz konkurs na wybór Królowej Związku Podhalan nabiera tempa — oto zgłosiły się już pierwsze kandydatki. Przy okazji informacja — jesteśmy zmuszeni przesunąć termin wyborów Królowej z dn. 17 sierpnia br. na drugą niedzielę września, która wypada na dzień 7-my września. 17 sierpnia bowiem odbywa się w Munster w stanie Indiana, w tamtejszym sanktuarium OO. Karmelitów, tradycyjny odpust, a wcześniej uroczysta Msza św ku czci Matki Boskiej Ludźmierskiej — patronki Podhala.

Oczywiście występujemy tam dużą grupą, w strojach regionalnych, całymi rodzinami, zaprośmy także swoich znajomych spoza kręgów góralskich.

Zapraszamy w ogóle całą Polonię w Chicago na to wielkie podhalańskie święto!

Mszę św. o godzinie 12 w południe odprawi ks. biskup A. Grudka. Rokrocznie Klub Ludźmierz w Chicago ofiarowuje kwiaty Matce Boskiej Ludźmierskiej pod Jej ołtarz w Munster. I my, Podhalanie, nie zapomnijmy o kwiatach dla naszej Patronki.

Informujemy, że autobusy do Munster odjadą spod Domu Podhalan o godz. 10: 30 przed południem w dn. 17 sierpnia.

O dalszych szczegółach odpustu napiszemy w kolejnej kolumnie.

☆☆☆☆☆

Wiceprezes Związku Podhalan — Andrzej Pitoń — poinformował nas o zebraniu rodziców, których dzieci mają wyjechać na obóz wypoczynkowy do Wisconsin Dells. Odbędzie się ono w sobotę, 2 sierpnia, w Domu Podhalan o godzinie 5 po poł. Będą bowiem przyjmowane zapisy zarówno na obóz, który przewidziany jest na dni od 7 do 19 sierpnia br. — jak też i do szkółki pieśni i tańca przy Związku Podhalan.

Nowi kandydaci do szkółki będą już mogli korzystać z obozu, na którym przeprowadzone zostaną zajęcia dla zupełnie początkujących. Zachęcamy zatem zainteresowanych, gdyż są jeszcze wolne miejsca na obozie.

Trochę Historii
WINCENTY POL

W poprzedniej kolumnie przedstawiłem poetę Wincentego Pola, który był szczególnie rozmiłowany w piękności Tatr, kreślił ich obraz w swoich licznych wierszach i poematach. Oto opisy ze szkicu Obrazy z życia i natury, które są tak barwne, że sam Sienkiewicz mógłby się pod nimi podpisać.

— Szaro odrzynają się turnie na niebie . . . ciemna lub ruda zieloność i granat przeważa w całym krajobrazie. Najuroczej wyglądają tedy Tatry z oddalenia widziane, oświecone wschodem lub zachodem słońca, kiedy się turnie ostrymi liniami oświecą, a olbrzymie cienie turni na całe mile przewleką.

Widok olbrzymich mas, tak dziwnie oświeconych u ukolorowanych, wprawia umysł w jakieś urocze oślepienie, w jakieś zapomnienie i zadumanie nieznane, bo wszystkie kolory tęczy grają tu w miarę oświecenia, cała dusza żyje w oku, a zaczarowanie to powiększa jeszcze gra ruchomej mgły widokom tatrzańskim właściwej, która z każdą chwilą krajobraz odmienia i wieczysty szum wód górskich, który duszę, zachwyconą widokiem, w tym zaczarowaniu utrzymuje. I zdaje się, patrząc na ten świat, że jakiś wielki dramat w naturze odgrywa. Wszystko jest tu wieczyście spokojne i wieczyście żywe! Kiedy urodzajne nasze równiny są niejako prozą natury, są góry nasze jej poezją!

Ta poezja natury wyraża się głównie kontrastem ruchomych mgieł i szumu wód, do niezmiennego spokoju olbrzymich mas. Tak pełną piersią, tak czystym powietrzem nie oddycha się nigdzie! A cała roślinność, świeża i silna jest wyrazem tego spotężnionego życia.

Znane i najwyższe nawet szczyty turni zmieniają kształt i wysokość swoją, w miarę oddalenia i punktu widzenia. Nigdy, przenigdy nie może się oko oswoić z tymi pięknościami natury. Wszystko wiecznie jest tutaj nowe i świeże jak oddech tych gór, nowe i świeże, jak ich roślinność, nowe i świeże, jak mgły i chmury, silne światło i cienie, nowe i świeże, jak myśli i uczucia, którymi te widoki w grze nieustannej nawiedzają ducha i serce.

Stąd to pochodzi ta owa tęsknota do gór, stąd to pochodzi owo nigdy wprzódy nie znane uczucie silnych wrażeń natury, gdyż się wśród nich i nad nimi znajdziemy: stąd ów żal w końcu, z którym góry opuszczać przychodzi.

Kto się nie czuł natchniony wśród nich, kto się nie czuł lekkim i bezpiecznym w sobie, gdy tym powietrzem oddychał, kto z tęsknotą nie rozstał się z Tatrami, żywiąc nadzieję, że je jeszcze kiedyś zobaczy, ten nie żył wiarą, ani miłością, ani nadzieją i drzwi do nieba zostaną mu na wieki zamknięte, bo w przedsionku wielkich natchnień nie miał nic do złożenia!

Tak pisze Wincenty Pol, znakomity poeta, który był jednocześnie profesorem geografii na Uniwersytecie Jagiellońskim i ze swymi studentami zapuszczał się w Tatry na wycieczki krajoznawcze. Oczywiście, pisał o tych wyprawach zarówno w swoich utworach, jak i w naukowych pracach. Położył Wincenty Pol wiele zasług dla popularyzacji Tatr w polskim społeczeństwie. Warto jeszcze raz powrócić do tej postaci, która nie jest w Polsce zbyt znana, jako jeden z największych miłośników Tatr, jaki był między poetami.

Czy Wiecie, Że . . .

Wielu Podhalan piastowało ważne funkcje w Związku Narodowym Polskim, m.in. redaktorem naczelnym "Dziennika Związkowego" był w swoim czasie Karol Piątkiewicz, zaś Jan A. Stanek otrzymał stanowisko skarbnika Kongresu Polonii Amerykańskiej. Ten sam Jan Stanek sprawował przez dwie kadencje funkcję prezesa Macierzy Polskiej.

☆☆☆☆☆

Kościółek drewniany we wsi Dębno — pochodzący z końca XV wieku — należy do największych zabytków ludowego budownictwa sakralnego w Europie: UNESCO uznało wybitną jego wartość, umieszczając ten obiekt w swoich rejestrach, zaś późnoromański obraz na desce lipowej z tego kościółka jest najstarszym malowidłem sztalugowym w Polsce — obecnie obraz ten znajduje się w depozycie na Wawelu w Krakowie.

Myśl Tygodnia
Dedykowana Podhalanom

"I nic nad Boga".

św. Paweł

Opracowanie: Zygmunt Alt

Myśl

Znam tylko jedną rzecz na świecie gorszą od tej, kiedy człowiek jest ośrodkiem zainteresowania, a mianowicie kiedy nim nie jest

Oskar Wilde

CHICAGO — Marla Collins — dziewczyna, którą zwolnił zarząd drużyny baseballowej Cubs, ponieważ pozowała do zdjęć dla "Playboya". (UPI)

Wybuch Granatu w Jerycho

Jerozolima (UPI) — Granat, rzucony z dachu przylegającego do ulicy budynku, ranił 10 rowerzystów izraelskich, skutkiem czego armia ogłosiła wprowadzenie w tym biblijnym mieście położonym na Zachodnim Brzegu godziny policyjnej.

Odpowiedzialność za "atak" wzięła na siebie jedna z palestyńskich organizacji, prosyryjski Demokratyczny Front Wyzwolenia Palestyny (DFWP), informując opinię publiczną w arabskojęzycznej audycji z Monte Carlo.

"Atak spowodował ranienie ponad dziesięciu osób, kobiet i mężczyzn"—powiedział rzecznik DFWP dodając, że był to odwet za spotkanie króla Hassana z Peresem w Maroko.

Rzecznik armii izraelskiej oświadczył ze swej strony, że granat ciśnięto z dachu budynku położonego w pobliżu firmy zajmującej się wynajmowaniem rowerów i że rany odniosło 10 do 13 osób, Żydów i Arabów.

Rzecznik dodał, że godzina policyjna nie jest ograniczona w czasie i trwać będzie dopóty, dopóki sprawcy nie zostaną ujęci. Nieograniczona godzina policyjna oznacza, że nikomu nie wolno opuszczać swych domostw.

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K101592, on July 15, 1986. Under the Assumed Name of Civic Film Club Service, with the place of business located at 2536 W. Peterson, Chicago, IL 60659, the true name and residence address of owner is:

Lisa Hoskins, 185 Stratford, Des Plaines, IL 60016.

Bonn Wzywa Do Rozmów — USA–ZSRR

Washington (CST) — Minister spraw zagranicznych Republiki Federalnej Niemiec Hans-Dietrich Genscher stwierdził w ubiegły czwartek, że Związek Sowiecki wykazuje nowe konstruktywne podejście do kwestii rozbrojenia, ma on również nadzieję, iż w roku bieżącym dojdzie do spotkania na szczycie pomiędzy prezydentem Reaganem i przywódcą sowieckiem Gorbaczowem.

Po spotkaniu z sekretarzem stanu George'm Shultz'em, Genscher powiedział, "są takie szanse w międzynarodowej polityce, które nie mogą być pominięte." Jego zdaniem Sowieci oczekują obecnie poważnej odpowiedzi Washingtonu na swoje pokojowe propozycje.

W międzyczasie "New York Times" podaje, że Reagan powinien obiecać Sowietom powrót do układu z 1972 roku, jeżeli oni w zamian pozwolą na więcej prób w ramach programu SDI "gwiezdnych wojen."

Sen. Laxalt Kandydatem GOP w Wyborach 1988?

Washington (CT) — Wszystko wskazuje na to, że jeden z najbliższych przyjaciół prezydenta Reagana, sen. Paul Laxalt będzie ubiegał się o nominację GOP (Partii Republikańskiej) w wyborach prezydenckich 1988 r.

Laxalt, który pożegna się z Senatem w przyszłym roku zastanawia się czy będzie to rozsądna decyzja i czy uda mu się zebrać odpowiedni fundusz kampanijny.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

PIELGRZYMKA
DO AMERYKAŃSKIEJ CZĘSTOCHOWY
8 do 11 Sierpnia
Ochładzanym Autobusem
• Zwiedzanie Sanktuarium
• Udział w Uroczystej Mszy Św.
• Indywidualne Intencje
• Prywatna Adoracja
• Przejazd Przez Wspaniałe Górzyste Okolice
ILOŚC MIEJSC OGRANICZONA
Organizuje
REDYK TRAVEL, INC.
4302 W. 55th St.
Chicago, IL 60632
Tel.: 585-2734

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK
Testamenty — $100
Kupno i sprzedaż domów — od $300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od $450
Rozwody od $300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

POLSKIE CENTRUM MEDYCZNE
Największy w Ameryce
Polski Wielospecjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej
• Wysoko Wykwalifikowany Personel Medyczny
• Apteka na Miejscu
• Honorujemy Ubezpieczenia.
Czynne 7 Dni w Tygodniu
3015-17 N. Milwaukee Ave.
(Róg Monticello i Ridgeway)
278-6050

FALCON TRAVEL
9018 N. Milwaukee Ave., Niles, Tel. 298-0550
3305 N. Milwaukee Ave., Chicago, Tel. 282-8999
CZARTERY DO POLSKI JUŻ OD $799
W Jedną Stronę $450.00
7-DNIOWY CRUISE 8 LISTOPADA
Montego Bay–Aruba–Cartegena–San Blas–Panama
TYLKO $799.00
W cenę włączony: przelot, podatki, posiłki.

WALERIA SZALAY-GROELE

W ORLIM GNIEŹDZIE

OPOWIEŚĆ Z DAWNYCH CZASÓW

20

Obaj oni ze Sławkiem, na lekkich i szybkich koniach siedząc, wyprzedzili znacznie towarzyszy — bez czapek, z płonącą twarzą i iskrzącymi oczyma, pochyleni na szyje końskie, mknęli jak wicher, cisnąc w dłoni kusze, by w chwili odpowiedniej strzałę wypuścić śmiertelną!... Łoś ostatek sił dobywał, ale też zbawcze bagnisko leżało tuż, tuż...

Nagle potknął się o korzeń w bagnie ukryty i padł na przednie kolana; zerwał się wprawdzie w tej chwili i pomknął dalej, ale to mgnienie oka wystarczyło, by chłopcy na cel go wzięli i jednocześnie z kusz swych strzelili. Zwierz dał jeszcze kilka skoków, nagle zachwiał się i zwalił na ziemię. Sławek dopadł go pierwszy i z konia zeskoczył.

— Mój łoś! Mój! — wołał z triumfem.

Bolko w tejże chwili do zwierza przypadł także.

— Jakoże twój — krzyknął gniewnie — skoro moją strzałę w sercu ma?! Co?!

— Twoją! Jużci!... — zaperzył się Sławko. — Cóż to, ja swoich strzał nie znam, czy jak?!

— Pewno, że nie znasz, bo moja znaczona, o widzisz, tu, pod brzechwą!

Sławek roześmiał się drwiąco.

— Ty swoje strzały znaczysz?! Gadaj to komu innemu! — rzucił.

Bolko spłonął jak pochodnia.

— Może nieprawda? — zawołał groźnie.

— A tak jest, że nieprawda! — wybuchnął Sławek z uniesieniem.

— Ty śmiesz kłam mi zadawać?! — krzyknął zdławionym wściekłością głosem. — Ty — Niemcze!

Na tę obelgę Sławko zbladł jak ściana — przez mgnienie oka stał, jak piorunem rażony, potem rzucił się, jak ranny zwierz.

— A tyś kłamca! — krzyknął bez tchu.

Bolko skoczył też ku niemu, nieprzytomny z gniewu i nagle, błyskawicznym ruchem podniósłszy trzymaną w ręku kuszę, z całej siły ugodził nią druha...

Sławek bez jęku na ziemię się osunął i został już tak bez ruchu, jeno z głowy buchnęła mu krew, szerokim koliskiem rozlewając się po suchych zeszłorocznych liściach...

Bolko stał przez chwilę blady jak giezło, z przerażonymi oczyma, nagle na klęczki runął i w objęcia pochwycił ciało druha...

— Sławek! — krzyknął rozdzierającym głosem — ozwij się! Sławek!

Ów jednak leciał mu bezwładnie przez ręce, nie dając znaku życia. Tymczasem nadbiegła reszta myśliwych i stanęła przejęta widokiem niespodzianym, nie wiedząc co stało się. Królewicz ze wzrokiem nieprzytomnym do Jaśka przypadł.

— Jam go ugodził! — wybuchnął z rozpaczą. — Ratujcie go! Może żyw jeszcze... ratujcie!!

Jaśko nie tracił czasu na próżne pytania: znał rękę swego wychowanka, jego siłę i pewność, więc w jednej chwili był już przy rannym, i złożywszy głowę jego na swych kolanach, ostrożnie badać począł ranę.

— Kość cała! — szepnął z ulgą.

W tej chwili ranny, snać ocucony bólem, jęknął głucho.

— Żyw! Żyw! — ozwały się szepty.

Ale stary rycerz twarz miał chmurną i stroskaną.

— Wody! — rzucił krótko. — I płótna!

Ten i ów skoczył do krynicy, co opodal biła. — Bolko tymczasem zrzucił już kaftan bawoli, zerwał z siebie giezło lniane, cienkie i drżącymi rękoma drzeć je począł na pasy długie. Nie wyrzekł dotąd ani słowa, wpatrzony jeno błędnymi, pełnymi trwogi śmiertelnej oczyma w surową twarz Jaśka. Dopiero gdy ów zatamowawszy hubką krew, ranę owijać miał i wzrokiem przesunął po obecnych, szukając kto by głowę rannemu podtrzymał, królewicz przykląkł szybko obok i ręce wyciągnął, blady jak chusta.

— Ja! — wyjąkał zdławionym głosem.

Jaśko popatrzył nań ze współczuciem.

— Ręce ci dygocą, nie strzymasz! — rzekł.

— Strzymam! — odparł przerywanym głosem Bolko. — Nie brońcie mi... zlitujcie się!

Nie Szkodzić Dobremu Imieniu Poety!

Od pewnego czasu nawet w poważnych pismach polonijnych, a ostatnio na jednym z programów radiowych, przeczytano utwór pt. "Do sosny polskiej" przypisując jego autorstwo papieżowi Janowi Pawłowi II.

Uważamy za swój obowiązek powtórzyć wypowiedź Marka Skwarnickiego zamieszczoną w "Tygodniku Powszechnym" jeszcze na początku bieżącego roku (którą drukowaliśmy w wydaniu wielkanocnym "Dziennika" 26—27 marca br.).

Uważamy, że ludzie kulturalni, a za takich się przecież podają, nie powinni popularyzować grafomanii i to jeszcze kosztem dobrego imienia Papieża, który jak wiemy pisał doskonałe wiersze.

(Redakcja)

* * *

(T.P.) — Od dłuższego już czasu krąży w odpisach wśród ludzi wiersz pt. "Do sosny polskiej" z datą 1985 r. i podpisem — Jan Paweł II — papież.

Chyba ten falsyfikat bardzo się już upowszechnił, bo pytania o jego autentyczność docierały również do mnie z całego kraju.

Przed paru dniami pewna admiratorka poezji, również twórczości Karola Wojtyły, ofiarowała mi ręcznie przepisany egzemplarz owego utworu z prośbą, bym jakoś zapobiegł rozprzestrzenianiu się wiersza szkodzącego dobremu imieniu Poety.

Osoba, która mi ofiarowała tekst, była zdumiona faktem, że otrzymała go od osób inteligentnych i wykształconych, obytych z literaturą, które mimo to miały wątpliwość, czy aby utwór nie jest jednak prawdziwy. Podzielam jej uczucia.

Wiersz jest typowym owocem ludowej grafomanii, podpis nadużyciem papieskiego imienia, a treść ujawnia brak głębszego wniknięcia, również w sensie religijnym, w sytuację i w rolę, jaką Opatrzność powierzyła polskiemu Następcy św. Piotra w Kościele powszechnym.

Odbiór utworu jest charakterystycznym przejawem postawy wielu polskich katolików wobec Ojca Świętego, którzy nie interesują się tym, czego naucza, w jakim kierunku steruje Nawą Piotrową, jaki głębszy sens mają Jego decyzje oraz sposób sprawowania posługi papieskiej, lecz głównie "szczycą się", że jest tej samej narodowości co oni, tak jak Kopernik i Chopin.

Dziwić też może nieraz, gdy człowiek obserwuje, jacy bywamy w życiu społecznym, jakich okropnych wad jesteśmy nosicielami, ile przejawiamy niechrześcijańskich cech także w środowiskach katolickich i jaką nieraz grzeszymy głupotą — że Pan Bóg obdarzył nas Janem Pawłem II. Widocznie miał w tym jakiś cel. Dobrze by było, byśmy to nie przeoczyli czytając sentymentalne wierszyki i wznosząc monumenta.

Ale w tym liryku opatrzonym postscriptum informującym, że "sosna została ofiarowana Ojcu Świętemu przez pielgrzymkę górali i posadzona w ogrodzie watykańskim, gdzie uschła"; (z tęsknoty za ojczyzną i ponieważ nie służyła jej obca ziemia), skrywa się również prawdziwe, serdeczne uczucie. Jest to niezdarny "opokryf" miłości do Ojca Świętego, co dla sprawiedliwości należy docenić.

Sześć lat temu, gdy byliśmy z żoną z pielgrzymką w Rzymie, zabrała ona z ogrodów watykańskich szyszki rosnących tam pinii. Nasionka zasadziliśmy w donicach na oknie i wyrosły z nich dwa iglaste, poskręcane krzaki — watykańska kosówka. Ciasno im, ale swą bujnością cieszą oko i serce, a także kierują myśli ku Gospodarzowi duchowych ogrodów. Polecamy tę metodę innym.

Marek Skwarnicki

60 Rocznica Placówki 90 SWAP

W tym roku Placówka 90 SWAP urządza jubileusz 60-lecia założenia i wytrwałej pracy dla dobra Weterana Inwalidy.

Uroczystości jubileuszowe odbędą się w sobotę, 6 września, w reprezentacyjnej sali Domu Placówki, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago.

Początek o godz. 6 wieczorem — koktajle. O godz. 7 będzie podany smaczny obiad z programem — przemawia mec. Alojzy Mazewski, prezes ZNP, po obiedzie zabawa taneczna przy dźwiękach doskonałej orkiestry.

W niedzielę, 7 września Msza św., o godz. 12: 30 po poł., w kościele św. Jacka, 3636 N. Wolfram St., Chicago.

Bilety na bankiet i zabawę są po $15.00 od osoby. Prosimy bardzo o zamawianie biletów jak najwcześniej, jak również nadsyłanie życzeń do pamiętnika na adres: Diakon Stefan Stańczak, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, IL 60634.

Komitet Jubileuszowy, któremu przewodniczy Tadeusz Wojnar najserdeczniej zaprasza do udziału w tej uroczystości koleżanki i kolegów, wszystkie bratnie organizacje: weterańskie, wojskowe, kombatancki, społeczne, przyjaciół i sympatyków.

Tadeusz Wojnar — przewod.
J. Mikołajczyk — sekr.

★ Legal Notes

NOTICE IS HEREBY GIVEN, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K101591 on July 15, 1986. Under the Assumed Name of National Employment Service, with the place of business located at 2536 W. Peterson Ave., Chicago, IL 60659, the true name and residence of owner is: Lisa Hoskins, 185 Stratford, Des Plaines, IL 60016.

ROSCOE DENTAL CLINIC
Dr. John Micek
Długoletnia praktyka lekarska, nowoczesny gabinet dentystyczny. Ceny umiarkowane Plomba ze zdjęciem $20. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu.
5520 W. Belmont • 725-2697
(Parking z tyłu bezpłatny)

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

54 Sejm Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego

Rozpocznie Się Już w Niedzielę, 3 Sierpnia. Obrady Odbywać Się Będą w Rosemont, Ill.

Już w najbliższą niedzielę rozpocznie się 54 Sejm Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego w Ameryce. Obrady odbywać się będą w hotelu O'Hare Kennedy Holiday Inn, w Rosemont, Illinois, przy 5444 North River Road.

W sobotę zaczną przybywać do Chicago posłowie i posłanki ze wszystkich stanów, w których działają Osady i Towarzystwa Zjednoczenia. W dniu tym będą mogli zwiedzić główną siedzibę Organizacji, znajdującej się przy 984 N. Milwaukee Ave., zapoznać się z bogatymi zbiorami Muzeum Polskiego od lat prowadzonego i założonego przez ZPRK — najstarszą organizację polonijną braterskiej pomocy, działającej już ponad 113 lat.

Zgodnie z tradycją i prawem — 54 Sejm Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego rozpocznie się uroczystą Mszą św., odprawioną w kościele św. Eugeniusza, przy 7958 West Foster Ave., w Chicago, Illinois, przez J.E. ks. bp. Alfreda Abramowicza, któremu asystować będą: ks. Antoni D. Iwuć — kapelan ZPRK i proboszcz parafii św. Józefa w Central Fall, w Rhode Island; ks. Edwin Karłowicz, C.R. — wicekapelan Zjednoczenia; ks. Leopold Próżny — proboszcz parafii Świętej Trójcy w Utica, N.Y. Ks. Iwuć wygłosi kazanie. Msza św. rozpocznie się punktualnie o godzinie 11 przed południem. Udział w niej wezmą wszyscy posłowie i posłanki Sejmu z Zarządem Centralnym Zjednoczenia na czele.

Spodziewany jest też udział licznych gości, przedstawicieli naczelnych organizacji polonijnych, reprezentantów władz itp.

Obrady 54 Sejmu rozpoczną się o godzinie 1: 30 po południu w hotelu. W Sejmie uczestniczyć będzie ponad 400 delegatów, reprezentujących ponad 100,000 członków w 24 stanach U.S.

Uroczyście otworzy obrady Sejmu prezes Zjednoczenia Franciszek Rutkowski, a następnie zebrani dokonają wyboru Prezydium.

Tego samego dnia wieczorem odbędzie się Bankiet Sejmowy, w czasie którego głównym mówcą będzie były wicegubernator stanu Nowy York Mary Anne Krupsak.

Bankiet Sejmowy zgromadzi poza delegatami dostojników Kościoła katolickiego, reprezentantów organizacji polonijnych, przedstawicieli środków masowego przekazu, polityków lokalnych, władz miejskich oraz wielu przyjaciół Zjednoczenia Polskiego Rzymsko-Katolickiego.

Bankiet poprzedzi godzina koktajlowa o godz. 6 wieczorem. Komitet Przedsejmowy, na którego czele stoi Walter Sojka, dołożył wszelkich starań, by zarówno delegaci na Sejm, jak też goście, czuli się doskonale, by niczego im nie zabrakło i by mogli uczestniczyć we wszystkich spotkaniach zaplanowanych na okres trwania Sejmu.

Poniedziałek będzie dniem wytężonej pracy, dniem obrad sejmowych. Zgodnie ze zwyczajem, trzeci dzień Sejmu, tj. wtorek, jest dniem pamięci o zmarłych Zjednoczeniowcach. Tegoroczna Msza św. za zmarłych zostanie odprawiona w kościele św. Jacka o godz. 10 rano. Odprawiona będzie szczególnie w intencji niedawno zmarłego byłego prezesa ZPRK, śp. Józefa Drobota, który służył swymi zdolnościami, pracując dla dobra organizacji przez dziesiątki lat.

Bezpośrednio po Mszy św. w sali restauracji Białego Orła w Niles, Ill. odbędzie się obiad Wydziału Kobiet. Będzie to spotkanie rodzinne, pozwalające licznym delegatkom na Sejm i aktywnym członkiniom ZPRK poznania się i porozmawiania na tematy, które je najbardziej interesują. Dla delegatów zapewniony będzie transport autobusami z kościoła do restauracji.

Tego samego dnia, Komitet przygotował szereg innych atrakcji dla uczestników Sejmu, wśród nich wycieczki krajoznawcze, udział w meczu baseballowym i wycieczkę po jeziorze Michigan.

Poniedziałek, 4 sierpnia, i środa, 6 sierpnia, poświęcone będą w całości obradom, z krótkimi tylko przerwami na posiłki. Przewiduje się, że wybory nowych władz Zjednoczenia, Zarządu Centralnego i Dyrekcji odbędą się w środę po południu.

"Dziennik Związkowy" informować będzie na bieżąco o wszystkich poczynaniach Sejmu, przekazując reportaże z obrad od poniedziałku.

Festiwal "Solidarność 86" Wydziału Indiana K.P.A.

Odbędzie Się Już w Niedzielę 3 Sierpnia

Tradycyjny, już szósty Festiwal "Solidarności" organizuje Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Indiana w niedzielę 3 sierpnia na terenie klasztoru ojców Salwadorianów przy 5755 Pennsylvania St., w Merrillville, Indiana.

W programie Festiwalu przewidziano wiele atrakcji dla wszystkich. Szereg organizacji będzie miało swoje stoliki, gdzie można będzie nabyć atrakcyjne upominki. Organizatorzy zapewnią wyśmienite potrawy i napoje orzeźwiające, które można będzie kupić w odpowiednich stoiskach.

Główną atrakcją tegorocznego Festiwalu, będzie wybór Księcia i Księżniczki. Wybór uzależniony będzie od liczby patronatów, jakie zdobędą młodociani kandydaci na losach loteryjnych sprzedawanych w czasie Festiwalu i przed nim.

Każda organizacja i każda osoba prywatna mogą wyrazić swe poparcie któremuś z młodych kandydatów.

Kandydatami do tytułu Księcia i Księżniczki Festiwalu mogą być dzieci polskiego pochodzenia w wieku od 4 do 6 lat (urodzone pomiędzy 3 sierpnia 1980 r. a 3 sierpnia 1986 r.)

Należy przedłożyć Komitetowi zdjęcie dziecka zrobione nie wcześniej jak trzy miesiące przed datą konkursu.

W sprawie bliższych informacji dotyczących konkursu należy kontaktować się z Edwardem Syrk, 1514 W. 94th Ave., Crown Point, Indiana 46307, lub telefonicznie dzwoniąc na nr. (219) 769-4288.

Współprzewodniczącymi tegorocznego Festiwalu są: Frances Czuba i Stanley Kocel z Hammond, oraz Edward Syrk z Crown Point i Stefania Świątek z Schererville.

Prezesem Wydziału Indiana Kongresu Polonii Amerykańskiej jest Stefan H. Tokarz.

Organizatorzy serdecznie zapraszają wszystkich do uczestniczenia w dorocznym spotkaniu na Festiwalu.

Myśl

Tylko słowa szczególne wprawiają nas w stan euforii, słowa zawierające przestrzeń i przyszłość, sięgające daleko we wszystkich kierunkach... Tymi słowami dotyka człowiek bez ładu i składu to początku, to końca, to znów środka świata.

Canetti

Uroczystość Odsłonięcia Tablicy w Sali Im. Jana Pawła II

W Klasztorze Ojców Karmelitów w Munster, Ind.

Już w Najbliższą Niedzielę, 3 Sierpnia

W niedzielę, 3 sierpnia, odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy fundatorów specjalnej sali, nazwanej imieniem Papieża Polaka, Jana Pawła II. Sala ta została zbudowana dzięki hojnym datkom Polonii. Tablica, która zostanie odsłonięta w niedzielę, wyjaśni szczegóły powstania tej sali oraz podkreśli wkład pracy i funduszy wielu fundatorów.

Komitet Historycznej Pamiątki Ojca Świętego Jana Pawła II serdecznie zaprasza całą Polonię do udziału w tej uroczystości, szczególnie dlatego, że w czasie bankietu, jaki zaplanowano, wyrazimy uznanie za wieloletnią i pełną poświęcenia pracę dla dobra Polonii, mecenasowi Alojzemu Mazewskiemu, prezesowi Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej.

W programie przewiduje się: o godz. 12 w południe koncelebrowana Msza św., po której o godz. 1: 30 odbędzie się bankiet. Po bankiecie nastąpi ceremonia odsłonięcia pamiątkowej tablicy.

Później, uczestnicy tych uroczystości będą mieli okazję zwiedzić grunta klasztorne. Warto zaznaczyć, że bilety na bankiet są po $15 od osoby, a wraz z przejazdem autobusem $20. Bilety należy niezwłocznie zamawiać telefonując: 471-3612 lub 276-9603, lub wprost do Klasztoru na numer 219—838-7111.

Autobus odjedzie o godz. 8: 15 rano z rogu 51-ej i Wood, jadąc po Ashland, 47-ej aż do Poluski Rd. Na tej trasie autobus będzie mógł się zatrzymać i zabrać pasażerów. O godz. 9 rano autobus odjedzie z Armitage i North Western Ave. Dla tych osób, które nie chcą brać udziału w bankiecie, przejazd kosztuje $9 od osoby (w obie strony).

Jeszcze raz serdecznie zapraszamy na tę miłą uroczystość.

M. Binkowski, przew.

Dzień Okręgu 13 ZNP w Yorkville

Okręg 13-ty ZNP zaprasza wszystkich delegatów i delegatki Gmin i Grup przynależnych do naszego Okręgu na Dzień Okręgu, który odbędzie się w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, Illinois.

Całodzienna wycieczka odbędzie się w niedzielę 3-go sierpnia, br. Ogród jest otwarty od godz. 9 rano. O godz. 12-tej w południe odprawiona zostanie Msza św. za wszystkich członków naszej organizacji, pamiętając również zmarłych i chorych Związkowców i Związkowczynie.

Zarząd Okręgu apeluje do prezesów i prezesek grup i gmin o zawiadomienie członków i gremialnym udziale wraz z rodzinami.

Autobusy będą odchodzić o godz. 9:15 rano z parkowiska Copernicus Center (Senior Citizens Center), pn. 3160 North Milwaukee Ave. Cena przejazdu w obydwie strony tylko $6.00 od osoby. Radzimy już teraz dzwonić po rezerwację miejsc w autobusie, na telefon: 833-7881, 685-5388, lub 889-1311.

Do zobaczenia w ogrodzie Obozu Młodzieżowego w Yorkville.

Stanley Ścibło — komisarz
Kazimiera Pytel — komisarka
dr. Edward C. Różański — sekr. Okr.

Komunikat Gminy 177 ZNP

Zarząd Gminy 177 ZNP zwraca się z prośbą do wszystkich Grup związkowych naszej Gminy, do wszystkich delegatów i delegatek, o liczne uczestnictwo, wraz z rodzinami i przyjaciół w Dniu Okręgu 13 ZNP w Obozie Młodzieżowym w Yorkville.

Dzień Okręgu 13 ZNP zaplanowany jest na najbliższą niedzielę, 3 sierpnia. O godz. 12 w południe odprawiona będzie uroczysta Msza św. w kapliczce obozowej, a później, wiele atrakcji dla uczestników tego spotkania.

Dla tych, którzy nie mają własnych samochodów, Okręg 13 ZNP wynajmie autobusy. Odjadą one o godz. 9: 15 rano z parkinku przy Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. Przejazd w obie strony kosztuje tylko $6 od osoby. W sprawie rezerwacji miejsc na autobusie telefonować jak najszybciej na jeden z podanych numerów telefonicznych:
833-7881, albo 685-5388, albo 889-1311.

Do zobaczenia w Obozie.

F. Dmuchowski, prezes
A. Nikiel, sekr.

Wycieczka Klubu Marynarskiego Morskie Oko

W najbliższych tygodniach Klub Marynarski Morskie Oko planuje następujące wycieczki:

W sobotę 2 sierpnia urządzamy wycieczkę do "House on the Rocks" do Wisconsin. Odjazd z 48-ej i Western o godz. 7:30 rano, z 47-ej i Wolcott o godz. 7:35 rano. Bilety po $40 od osoby (wliczony jest przejazd, bilety wejściowe, obiad) można zamiawiać telefonując do Mary Ann Białek, na nr. 434-1388. Należy robić rezerwację zaraz, oraz konieczny jest zadatek na tę wycieczkę.

Mary Ann Białek — koresp.

Zebranie Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Klub Przyjaciół Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego, zwołuje swe bardzo ważne posiedzenie na niedzielę 3 sierpnia o godz. 2 po południu w sali Domu Weterana, 1239 N. Wood ulica. Prosimy o przybycie wszystkich członków i znajomych.

Data przyjęcia dla uczczenia członków, którzy pracują w Klubie od roku 1964, 1965 i 1966, będzie podana na posiedzeniu.

Prosimy przybyć, podana będzie przekąska dla uczestników posiedzenia przez nasze nowo wybrane wiceprezeski Marię K. Przybylską i Katarzynę Noga.

Józef A. Kupiec — prezes
Helena M. Sterminska — sekr.

Apel Do b. Żołnierzy Brygady Podhalańskiej

Sekretarz Koła z gen. Rudnickim zwracają się do byłych żołnierzy Brygady, uczestników "Ekspedycji Norweskiej Tobruk" o przesłanie do sekretariatu adresów obecnego miejsca zamieszkania. Adres:

B. W. KURZAWA
12 Duk's Brow
Blackbourn BB26EX Laude's
Great Britain.

70-lecie Chóru Chopina w Gary, Indiana

W tym roku Chór Chopina Związku Śpiewaków Polskich w Gary, Indiana obchodzić będzie uroczyście 70 rocznicę założenia i pracy. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w sobotę, 2 sierpnia, w sali Helenic Cultural Center, 8000 Madison St., Merrillville, Ind.

70-lecie uczcimy uroczystym bankietem, koncertem i balem, który rozpocznie się o godz. 6: 30 wiecz. Obiad podany będzie o godz. 7, a po obiedzie bal, przy dźwiękach doskonałej orkiestry "Budy Pressner."

Bilety na bankiet, koncert i bal są po $20 od osoby i można je rezerwować telefonując: kierunkowy 219 980-5695, 769-2118 albo 398-2854.

Prezeska Lilian Pesden wraz z Komitetem, któremu przewodzi Stanisław Nalewski, jak najserdeczniej zapraszają do udziału w tej uroczystości całą Polonię, szczególnie członków innych Chórów współpracującym z Chórem Chopina.

Chór Chopina ma za sobą wiele sukcesów. Zdobywał wyróżnienia i nagrody zarówno w Stanach Zjednoczonych, w Kanadzie, jak też w Polsce. Mamy nadzieję, że doceniając pełną poświęcenia pracę tego Chóru, Polonia licznie przybędzie na jego Jubileusz.

Koncert jubileuszowy prowadzić będzie dyrygent z Chicago Krzysztof Białkowski.

Jeszcze raz serdecznie wszystkich zaraszamy!

Stanisław Nalewski — przew.
Mieczysław Tukaj — koresp.

5 Lat Więzienia Dla Honduraskiego Generała

Miami (UPI) — Sąd Federalny na Florydzie skazał gen. Jose Buesoro-Rosa, byłego szefa sztabu honduraskich sił zbrojnych na pięć lat więzienia. Generałowi udowodniono udział w próbie zamachu na prezydenta Hondurasu, Roberto Suazo Cordovę.

Buesoro-Rosa i trzej wspólnicy próbowali wynająć płatnego mordercę, który okazał się . . . agentem FBI.

POLSKI DIESEL
FSO 125D - DIESEL
Pekao TRADING CORPORATION
przyjmuje zlecenia na
SAMOCHODY POLSKIEJ PRODUKCJI Z SILNIKAMI DIESLA

w cenie $4.500.00 plus $30.00 opłata manipulacyjna
i $7.00 za telegraficzną rezerwację
Są to znane samochody FSO 125, do których zamontowano
SILNIKI DIESLA o pojemności 1,6 litra
UŻYWANE W SAMOCHODACH VOLKSWAGEN
Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
470 Park Ave. South, New York, NY 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, ILL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

Zespół Redakcyjny: Piotr Domaradzki, Jarosław Chołodecki, Elżbieta Urbańska, Alicja Otap, Z. Andrzej Kazimierczak, Zbigniew Kaźmierczak i Elżbieta Wiśnicka—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Rosja w Defensywie

Związek Sowiecki pod nowym kierownictwem nie ustaje w nieco zaskakujących wysiłkach na rzecz — ogólnie sprawę ujmując — unormowania sytuacji w świecie. Trudno oprzeć się wrażeniu, że Rosja, państwo w założeniach ekspansywne, które od jedynej prawdziwej klęski poniesionej na przedpolach Warszawy w sierpniu 1920 roku, znajdowało się stale w natarciu, stara się obecnie dokonać "odwrotu strategicznego" dla zebrania sił i przygotowania się do ponownego szturmu.

ZSSR popełnił na przestrzeni ostatnich lat kilka kardynalnych błędów. Na pierwszych miejscach można wśród nich wymienić nieskrywane niemal poparcie dla światowego terroryzmu, terroryzm własny, wreszcie okrucieństwa, jakich dopuszcza się Armia Czerwona w Afganistanie.

Kryzys popularności Kremla został przypieczętowany w grudniu 1981 roku w Polsce, a efektem wszystkich wspomnianych błędów było, między innymi, odsunięcie się od ZSSR krajów arabskich i — w ogóle krajów Trzeciego Świata.

Państwa, pokładające ongiś nadzieje w Rosji Sowieckiej jako rzecznika swobody i wolności, pojęły nagle, że stanowczo mniej dla nich groźną jest obecność amerykańska. Podobnie w Europie, gdzie rozpanoszony terroryzm i kryzys ideologiczny komunizmu, spowodował rozłam i przejście na jakiś czas partii europejskich na pozycje niezależne. Zachodziła (i zachodzi nadal) obawa, że ewentualne obalenie kapitalizmu spowoduje raczej powstanie niezliczonych form typu jugosłowiańskiego niż sowieckiego oddalając marzenia o hegemonii.

Rosji nigdy nie szczęściło się na tym drugim froncie. Wprawdzie udało jej się zagarnąć ogromne obszary od Uralu po Kamczatkę, a po wojnie włączyć do swego czerwonego carstwa Chiny, Koreę, Wietnam, Laos i Kambodżę, to jednak sytuacja wydaje się znacznie mniej stabilna i oczywista niż w Europie.

ChRL oderwała się od hegemona i prowadzi własną, odrębną działalność na polu ideologicznym tudzież państwowym, zaś wojny graniczne i liczne "nieporozumienia" sytuacji nie poprawiają. Wejście ZSSR do Wietnamu i zagarnięcie przez ten ostatni Kambodży zostało uznane w Pekinie jako wtargnięcie do chińskiej strefy wpływów.

Japonia, która ongiś wygrała wojnę z Rosją carską, a w roku 1945 straciła na rzecz ZSSR Kuryle i pół Sachalinu i bezpośrednio, blisko, odczuwa zagrożenie komunistyczne, nie ma wspólnego języka z Kremlem przedkładając nad obiecanki-cacanki Moskwy "parasol atomowy" USA.

Największego jednak spustoszenia w sferze wpływów sowieckich dokonała inwazja Afganistanu. Krok był nieprzemyślany, przyniósł ogrom strat, ale cofnięcie się leży poza zdolnościami supermocarstwa. Paradoks afgański polega na tym, że upokarzające klęski zadawane przez prymitywnych, niedozbrojonych, nielicznych mudżaheddinów i coraz głośniejszy protest wolnego świata wydają się Kremlowi mniej groźne niż utrata tego przyczółka i przedpola zarazem.

Afganistan jest bowiem ważny dla Rosji jako krok w pochodzie ku oceanowi Indyjskiemu i Zatoce Perskiej, oraz jako teren, na którym, po wycofaniu Armii Czerwonej, zwyciężą siły bliższe Ameryce niż Moskwie. W tym aspekcie okupacja kraju — nawet przy najwyższych kosztach i stratach militarnych — wydaje się koniecznością.

Ale istnieje element drugi, z punktu widzenia "eksportu rewolucji" ważniejszy. Gazy bojowe, defolianty, miny-pułapki, masowe mordy dokonywane na spokojnym narodzie, powodują utratę zaufania do Kremla — siły utożsamianej niedawno z pokojem, postępem i jedyną alternatywą dla zachodniego "imperializmu" widzianego ciągle w świetle kolonialnej przyszłości.

Stany Zjednoczone, które nie zawsze stawiały na właściwą kartę, uważane były (i w wielu wypadkach są) za ostoję "drapieżnego kapitalizmu". Biedne państwa i narody Trzeciego Świata bardziej obawiały się Ameryki, niż głoszącego wspaniałe ideały Związku Sowieckiego. Propaganda komunistyczna ma w tym wielką zasługę.

Dopiero Afganistan otworzył oczy rzecznikom prosowieckiego trendu. Nie oznacza to bynajmniej, że Trzeci Świat przejrzał do końca i zaczął stawiać na USA, ale faktem, jest, że układ sił w tym względzie zmienił się bardzo na korzyść.

Rosja zrozumiała swe błędy zbyt późno. Sztywne, ortodoksyjne stanowisko Kremla w latach panowania Breżniewa (o jego krótko panujących następcach nic się powiedzieć nie da) przyniosło wiele szkód. Stąd także obecna linia Politbiura dążącego do unormowania sytuacji na wschodzie. A przecież, jak zwykle, posunięcia Moskwy są zbyt ostrożne by mogły cokolwiek zmienić.

Inne propozycje sowieckie dotyczą stosunków z Chinami, a mianowicie wzajemnego ograniczenia liczebności wojsk lądowych, a także, co już zakrawa na herezję, wycofania "poważnych sił" korpusu sowieckiego stacjonującego w Mongolii.

Kroki te — zgodne z żądaniami chińskimi (likwidacja części sił stojących nad granicą ChRL, wycofanie z Afganistanu i ograniczenie wsparcia dla okupującego Kambodżę Wietnamu) — mogą zostać przyjęte jako oznakę dobrej woli, ale niewiele w rzeczywistości w sytuacji zmienią. Ustępstwa bowiem mają to do siebie, że prowokują do podniesienia poprzeczki. Jeśli ZSSR wysuwa tak daleko idące propozycje, to znaczy, że można liczyć na więcej.

Kres Swobody

Biuro, które otworzył miesiąc temu John K. Chedwick, były pilot lotnictwa morskiego i urzędnik FBI, mieści się w Budynku Kluczyńskiego. Stamtąd właśnie czujne oko Departamentu Stanu spoglądać ma na niewielki pałacyk przy Lake Shore Drive.

Pech peerelowskiego przedstawicielstwa w Chicago polega na tym, że ani ZSSR, ani NRD, Czechosłowacja, Bułgaria, Afganistan czy Kuba nie mają tu swych misji. Dlaczego ma PRL? Wiadomo . . . Z całą pewnością nic tu nie ma do rzeczy znaczenie Chicago jako ważnego ośrodka handlu światowego.

Biuro Chedwicka jest oddziałem Biura Misji Zagranicznych (OFM), utworzonego uchwałą Kongresu w roku 1982. "Mózg" instytucji mieści się w Waszyngtonie, nomen-omen w byłym budynku ambasady Iranu, przejętym przez władze federalne po zamachu na przedstawicielstwo USA w Teheranie w roku 1979. Zadanim OFM jest podejmowanie kontrakcji dyplomatycznych w odpowiedzi na niezgodne z protokołem posunięcia państw obcych, a zwłaszcza typowania osób spośród personelu placówek, które mają zostać wydalone ze Stanów Zjednoczonych w odpowiedzi na podobne posunięcia innych rządów w stosunku do dyplomatów amerykańskich.

Ponadto biuro ma regulować kwestie przywilejów placówek i immunitetów dyplomatycznych ich personelu. W tym przedziale mieści się także uprawnienie do ustalania obszaru i warunków poruszania się owych "dyplomatów" po kraju.

Jak wiadomo personel placówek ZSRR otrzymał zakaz poruszania się obejmujący niemal 1/3 terytorium Stanów Zjednoczonych, zaś poruszanie się poza określoną w milach strefą wymaga posiadania specjalnych zezwoleń.

W przypadku konsulatu przy Lake Shore Dr. "strefy zamknięte" nie obowiązują, natomiast każdy wyjazd poza Chicago lub korzystanie z oficjalnie istniejących campingów, musi być zgłoszony i uzyskać akceptację biura Chedwicka.

W Chicago mieści się ponad 30 konsulatów i przedstawicielstw handlowych państw obcych. Wśród nich konsulat ChRL. A przecież tylko "dyplomaci" placówki PRL są obiektem zainteresowania Chedwicka. Znamienny to fakt. Być może przyczyni się do zmiany poglądów tych wszystkich, którzy z "dobrodziejstw" pałacyku przy Lake Shore Drive korzystają, którym bliższe karesy towarzyszy niż los narodu polskiego i opinia ogromnej większości Polonii Amerykańskiej.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Polityczna Karuzela Wobec RPA

(CHICAGO SUN-TIMES) — Dwustronny atak ze Wzgórza Kapitolińskiego, był wszystkim na co personel Białego Domu może sobie pozwolić przed wysłaniem rzecznika Larry Speakesa do prezydenta Reagana, by "zmiękczyć" jego stanowisko w sprawie sankcji. Jest to objawem choroby "południowoafrykańskiej" dręczącej Biały Dom.

Pozycja Reagana jest chwiejna. Jego sposób postępowania z Pretorią napotyka na sprzeciw ze strony członków Biura Departamentu Stanu d/s Afryki i ze strony jego sojuszników. Nawet sekretarz stanu George Shultz stwierdził w ubiegłym tygodniu, że nie potrafi skutecznie bronić stanowiska Reagana w sprawie sankcji.

Wszystko to spowodowało, że wyraźny sprzeciw Prezydenta wobec sankcji został "rozcieńczony" przez jego własnych ludzi.

Ta karuzela polityczna zaczęła się kręcić, gdy Biuro d/s Afryki poczęło ponaglać Prezydenta do wprowadzenia twardszej polityki wobec Pretorii. Reagan jednak popierany przez dyrektora informacji Białego Domu Patricka Buchanana, uderzył w inne tony.

Tak więc tekst przemówienia Prezydenta zaproponowany przez Departament Stanu został przez Biały Dom wyraźnie "zmiękczony." Sojusznicy pod przywództwem Donalda Regana nie widzieli dla Prezydenta żadnych korzyści, bez względu na to, co by on powiedział. Nie byli jednak w stanie powstrzymać wygłoszenia przemówienia od kiedy spór między Buchananem a Departamentem Stanu przybrał na sile.

Spór między nimi prawie całkowicie zmienił stosunek USA do bojowników o wolność w RPA, których coraz częściej nazywa się terrorystami i przypina nalepkę komunistów kontrolowanych przez CIA.

Propozycja Buchanana brzmiała, że rząd południowoafrykański nie powinien negocjować "z taką organizacją," dopóki jej działalność się nie zmieni. Biuro d/s Afryki wykluczało takie myślenie w swoich przewidywaniach.

Kilka godzin przed dostarczeniem tekstu przemówienia, Buchanan zaapelował do Donalda Regana. Jednak wierny prawdziwym celom Prezydenta, Regan odmówił.

Prawdziwy poklask uzyskało zdanie Prezydenta wygłoszone we "Wschodnim Gabinecie" Białego Domu, że "rząd Południowej Afryki nie musi o przyszłości swego kraju negocjować z żadną organizacją, która za cel swojej walki uznaje utworzenie państwa komunistycznego i stosuje metody terrorystyczne do jego osiągnięcia."

Shultz, który był podobno "wściekły" na Buchanana, nigdy nie chce pogodzić się z porażką. Jego propozycja, by "uwolnić wszystkich więźniów politycznych," nie znalazła się w tekście wygłoszonym przez Reagana.

Zdanie atakujące bojowników z organizacji "African National Congress," zniknęło z wypowiadanych oświadczeń Sekretarza Stanu. "Rozmiękczając" przyszłe intencje Reagana, Shultz powiedział dziennikarzom, że zwrot "każda organizacja" z całą pewnością nie odnosi się do ANC.

W piątek przewodniczący senackiej komisji stosunków międzynarodowych uznał powyższe stwierdzenie za nie posiadające mocy prawnej.

Rowland Evans, Robert Novak

Uniwersalny Lek

Sowieccy naukowcy wynaleźli podobno lekarstwo zmniejszające o 1/3 skutki radioaktywności. TASS cytuje wypowiedź prof. Heleny Bukowej z Sowieckiej Akademii Nauk stwierdzającą że nowo odkryty Dibunol zapewnia ochronę błony żywych komórek, zapobiegając ich zwyrodnieniu i obumarciu. Może być stosowany w schorzeniach rakowych, poprawia wzrok i wydłuża okres życia.

TASS nie podaje jednak, czy Dibunol został podany ofiarom katastrofy w Czarnobylu.

Myśl

Szybko przestajemy bić się we własne piersi, gdy nadarza się okazja bicia kogo innego.

Robert Karpacz

Piotr Krystian Równia

Sztuka Samookłamywania

Część II.

Zjazd miał dowieść siły partii. W rzeczywistości ukazał jej słabość w konfrontacji ze społeczeństwem, które jakoby jedynie w pewnym procencie wyznaje zasadę podziału na "my" i "oni", w rzeczywistości zaś jest władzy (a więc i partii) zdecydowanie przeciwne.

Obrady, poza werbalnymi deklaracjami, nie wykazały ani na jotę okrzyczanego "demokratyzmu" partyjnego, ani też "tendencji ku rozbudowie partnerstwa na scenie politycznej".

Najważniejszymi wystąpieniami były, oczywiście, przemówienia Jaruzelskiego, Gorbaczowa i Messnera. Wśród nich zaś, bez wątpienia, referat programowy KC odczytany przez Jaruzelskiego, referat, stanowiący w myśl statutu projekt pracy na kolejne 5-lecie, w rzeczywistości będący zbiorem retorycznych, propagandowych sformułowań i "pobożnych życzeń" sekretariatu KC i Politbiura.

Najważniejszy dokument, a więc szeroko rozreklamowany jako "pierwszy w dziejach partii" program PZPR, o którym Jaruzelski powiedział w przemówieniu końcowym, że jest to "twórcza wykładnia marksistowsko-leninowskiego myślenia, drogowskaz dla procesu budowy i umacniania socjalizmu w Polsce", nie został opublikowany. Jedynymi przesłankami do odkrycia tego, zapewne arcyciekawego, dokumentu są referaty programowe, głosy (oczywiście na potrzeby prasy skrócone i dotyczące spraw nieistotnych) w dyskusji oraz Deklaracja X Zjazdu.

Jak powiedziałem nieco wcześniej, podstawowe znaczenie miał wśród cytowanych zapisków referat Jaruzelskiego. Przyjrzyjmy mu się nieco bliżej.

O mowie generała da się przede wszystkim powiedzieć, że została dobrze napisana. Zgodnie z zasadą sztabu Jaruzelskiego ma ona "ludzki" wydźwięk. Mniej w niej, niż zazwyczaj retoryki, a powoływanie się na przodującą siłę partii, na socjalizm i na sojusz z ZSSR dość oszczędne. Nawet ataki przeciwko opozycji zdają się być mniej jadowite (bądź wprost chamskie) niż w podobnych przemówieniach poprzedników, że wspomnę tylko gomułkowskie "Ni pies, ni wydra. . ."

Są w przemówieniu tym również stwierdzenia mądre, co zresztą nie jest żadną rewelacją, bowiem — jak łatwo zauważyć — wszystkie wypociny protagonistów komuny składają się ze stwierdzeń mądrych, by nie rzec oczywistych. Jedną z takich perełek wystąpienia Jaruzelskiego jest bez wątpienia cytat z Ludwika Waryńskiego: "wyzwolenie klasy pracującej spod ekonomicznego, politycznego, socjalnego i moralnego ucisku musi był dziełem samych robotników". Ale dość żartów.

Program, który w rezultacie został przyjęty i zatwierdzony, zakłada realizację zadań następujących: lepszego wyżywienia narodu, poprawy sytuacji mieszkaniowej, unowocześnienia oświaty i poprawienia jej bazy materiałowej, postępu w ochronie zdrowia i środowiska naturalnego, sprawiedliwego podziału w myśl zasady każdemu wg. efektów pracy.

Plan to ambitny, a przez to od razu funta kłaków nie wart. Od czterech dziesięcioleci słyszy się w Polsce o konieczności poprawy i ulepszenia tego samego. Tymczasem zjawiska, które chcielibyśmy łączyć z kryzysem polskim, a mniej doważonym sędziom narodu kojarzą się z polskim nieróbstwem, warcholstwem, alkoholizmem i ciemnotą, występują w całym obozie komunistycznym. Dla porównania warto odnotować, że kryzys mieszkaniowy w ZSSR zaczął się w początku lat 20-tych, a prawdziwym problemem była już w roku 1925 (XIV Zjazd WKP(b) — uchwała o realizacji uprzemysłowienia kraju. Do dziś nierozwiązany, stanowi jedną z pięt achillesowych systemu.

Lepsze wyżywienie narodu jest od partii zależne w dwóch zasadniczych aspektach — dystrybucji żywności, której stanowczo zbyt wiele eksportuje się na wschód, nieprzeszkadzania indywidualnemu rolnictwu w realizacji zadań, które chłop polski zna i potrafi rozwiązywać bez wskaźników, wytycznych, nakazów i przydziałów. Wystarczy, by mógł kupić po godziwej cenie to, co określa się w marksiźmie środkami produkcji.

Rolnictwo, a więc wyżywienie narodu, uzależnione jest od właściwego dysponowania ziemią, a także od wolnego handlu jej płodami. Partia, ze swej strony, mogłaby zrobić przynajmniej jedno — wyrazić zgodę na powstanie (gotowej przecież) fundacji rolniczej.

Oświatę w PRL unowocześniano nie raz. Nieszczęsne reoformy nie tylko nie poprawiły sytuacji w oświacie, ale pogłębiły kryzys. Polsce nie są bynajmniej potrzebne milionowe rzesze niedokształconych magistrów i inżynierów magistrów, a kilka naprawdę dobrych uczelni i najwyżej kilkaset liceów ogólnokształcących. Nadprodukcja "wyedukowanych" pokoleń doprowadziła w Polsce do utraty szacunku dla stopnia wykształcenia, jak również do spłaszczenia owego wykształcenia.

Od partii zależy w tym aspekcie odejście od zamordyzmu (weryfikacja kadr, narzucane programy "społeczno-polityczne", dworskość przedmiotów humanistycznych z historią na czele. Poprawa bazy materialnej jest potrzebą najoczywistszą, ale czy jest możliwa wobec zupełnie opacznego podziału dochodu narodowego, w którym wszystkie cele społeczne mieszczą się w przysłowiowym "ogonie" zaś lwia część grosza trafia do kasy aparatu ucisku, do partii i rozbudowanej nad miarę administracji?

Postęp w ochronie zdrowia, w świetle tego, czego władze "dokonały" na przestrzeni ostatniej pięciolatki, zakrawa na kpinę. W Polsce brak, jak zawsze, miejsca w szpitalach, przychodniach, domach opieki. Nie ma leków i podstawowej aparatury medycznej. Nie z winy społeczeństwa ani Reagana przecież.

Czy postęp w tej dziedzinie jest możliwy — owszem, tak. Ale znów w sposób odmienny niż zakłada to propaganda zjazdowa. Partia winna zrobić wszystko, by nie szkodzić. . .

Ochrona środowiska naturalnego kłóci się w sposób oczywisty z projektowanym rozwojem przemysłu, bowiem przy polskiej "krótkiej kołdrze" trzeba będzie zrezygnować z tego, co dla państwa mniej istotne.

I na koniec sprawiedliwy podział. W całym normalnym, tj. wolnym, świecie obowiązuje zasada wzajemności. Wydajność pracy zależna jest od zarobków w takim samym stopniu co zarobki od wydajności. W przypadku braku równowagi zawsze można poszukać sobie innego, hojniejszego pracodawcy. W zmonopolizowanym systemie komunistycznym brak konkurencji powoduje zastój oraz równanie w dół, któremu ulegają ci, którzy mają być — o ironio! — podporą systemu, a więc robotnicy.

Równie negatywnie oddziaływuje na możliwość sprawiedliwego podziału sztuczne utrzymywanie zamkniętego rynku pracy, tj. sytuacji, w której bezrobocie istnieć nie ma prawa. Przymusowe zatrudnienie wszystkich zdolnych do pracy jest całkowicie sprzeczne z jakimkolwiek sprawiedliwym podziałem, poza zasadą "wszystkim równo". Ten jednakże, możliwy w utopijnym komuniźmie, jest nie do wprowadzenia w systemie, gdzie elita władzy i aparat ucisku muszą otrzymywać więcej z prostej przyczyny, jaką jest brak zaufania do pretorianów.

Z powyższej analizy wynika obraz ponury. Żadem z punktów programu partii nie może zostać zrealizowany. Możliwe są natomiast próby wyciśnięcia ze społeczeństwa czegoś więcej, niż udało się dotychczas. Nie poprawi to jednak ani wydajności pracy, ani nastrojów społecznych, ani ogólnego obrazu polskiej gospodarki.

Polska jest krajem najbardziej bodaj ze wszystkich w Europie Wschodniej uzależnionym od ZSSR w sensie gospodarczym. Nie mała Czechosłowacja, czy NRD, nawet nie stosunkowo nieźle sytuowane Węgry, a Polska właśnie jest państwem w bloku najbogatszym, najbardziej (w liczbach bezwzględnych) uprzemysłowionym, posiadającym najwydajniejsze rolnictwo i największą bazę surowcową. W rzeczywistości jednak jest krajem relatywnie najbiedniejszym i nic tu nie ma do rzeczy tzw. kryzys polski, bowiem twór to sztuczny, wymyślony i napędzany przez tych, którzy zjechali się do Warszawy w pierwszych dniach lipca br.

Gorbaczow, w swym pożegnalnym przemówieniu, podkreślił, że ważne sprawy wzywają go do Moskwy, ale delegacja sowiecka pozostanie do końca. Pytanie — po co? Dla uhonorowania PZPR? Wątpliwe. Raczej dla dopilnowania moskiewskich interesów, a te jawią się głównie w sensie gospodarczym, jako że kwestie ideologiczne wyjaśniono znacznie wcześniej. Sytuacja wasalnej Polski nie uległa zmianie, bo wszelka zmiana, czego dowodzi rok 1981, jest dla partii i państwa zabójcza.

I dlatego wyniki Zjazdu można rozpatrywać jedynie w takim samym sensie w jakim przyglądamy się im-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

DZIAŁ KOBIET

Z lewej, model Ralpha Lauren'sa, żakiet tweedowy oraz spódnica z aksamitu. Z prawej, model Mary McFadden's, plisowane spodnie i płaszcz z ozdobnym kołnierzem.

Zwiększenie Aktywności Przeciwciał

W klasycznym eksperymencie Pawłowa — pisze "International Herald Tribune" — na dźwięk dzwonków u psów wydzielała się ślina, ponieważ były wytrenowane w taki sposób, że ich mózgi kojarzyły dźwięk z obecnością pożywienia.

Obecnie amerykańscy uczeni wywołują podobne odruchy, by wykazać, że mózg jest zdolny do bezpośredniej kontroli komórek systemu odpornościowego, głównej ochrony ciała przed infekcją.

Jak wykazały badania, aktywność pewnych komórek systemu odpornościowego, nazywanych naturalnymi przeciwciałami, może być zwiększona na skutek wytrenowanej odpowiedzi mózgu na całkowicie obcy bodziec zewnętrzny — np. silny zapach. Przeciwciała są częścią systemu ostrzegania, chroniącego organizm przed inwazją i prawdopodobnie przed nowotworami.

Myszy przez trzy godziny były poddawane działaniu owego zapachu. Niektórym wstrzyknięto syntetyczny środek chemiczny zwany poly I:°, który pobudza aktywność przeciwciał.

Eksperyment powtarzano dziewięciokrotnie w warunkach podobnych do tych, w jakich robił swoje doświadczenia Pawłow, kiedy to psom podawano pożywienie w tym samym czasie, kiedy dzwonił dzwonek.

Podczas każdej sesji eksperymentu myszy były poddawane działaniu owego zapachu, a jednocześnie wstrzykiwano im wspomnianą substancję. Kiedy doświadczenie przeprowadzono po raz dziesiąty, poddano je tylko działaniu zapachu kamfory. Mimo, iż nie wstrzyknięto im poly I:C, u wszystkich zwierząt stwierdzono wzrost aktywności przeciwciał.

Rezultat był podobny do tego, jaki uzyskiwał Pawłow, kiedy to u psów wydzielała się ślina na sam dźwięk dzwonka.

W serii innych eksperymentów podczas dziesiątej sesji grupę myszy nie poddano działaniu zapachu, lecz jedynie zrobiono im zastrzyk ze słonej wody. Kiedy naukowcy próbowali obie grupy tzn. te myszy, które podczas dzisiątej sesji były poddane tylko działaniu kamfory i te, którym zrobiono zastrzyk okazało się, że ta pierwsza grupa legitymuje się trzykrotnie większą aktywnością przeciwciał.

Przygotowywanie Posiłków

Gotowanie — jak każda czynność, jeśli ma być wykonana dobrze, oprócz umiejętności wymaga doświadczenia i wprawy. Zaczynać trzeba od potraw najprostszych, stopniowo wprowadzając trudniejsze. Korzystając z gotowych przepisów trzeba ściśle zachować podane proporcje i sposób przyrządzania. Zawsze też używać świeże i dokładnie oczyszczone produkty.

Aby uniknąć większych kłopotów w "kulinarnej" karierze, trzeba pamiętać że:

— mięso z młodych zwierząt (jasnego koloru) jest smaczniejsze i wymaga krótszego gotowania;

— przy gotowaniu lub duszeniu mięs woda wyparowuje, uzupełniaj ją, dolewając gorącej;

— przy pieczeniu mięs, zwłaszcza w półodkrytych naczyniach, aby nie przesuszyć potrawy — dobrze jest wstawić do piekarnika naczynie z parującą wodą, ponadto mięso często polewać sosem;

— mrożonki rozmrażamy tylko tyle, aby dały się podzielić, a porcjowanych (np. filety rybne) nie rozmrażamy, lecz od razu kładziemy na dobrze rozgrzany łuszcz, zachowując w ten sposób ich soczystość;

— warzywa gotujemy w niewielkiej ilości wody gorącej i solimy na końcu, unikając w ten sposób straty cennych składników;

— surówki sporządzamy bezpośredni przed spożyciem;

— jeśli chcemy uzyskać gładki sos z zasmażki, to po lekkim zrumienieniu, studzimy zasmażkę, a potem na niewielkim ogniu wlewamy płyn powoli, ciągle mieszając;

— jakość ciasta drożdżowego zależy od wszystkich składników (wielkości jaj, wilgotności mąki, ilości mleka), ciasto będzie bardziej puszyste, jeśli użyjemy samych żółtek (białka powodują, że jest twardsze, bardziej spężyste);

— do ciasta kruchego używa się oprócz tłuszczu tylko żółtek i cukru pudru, a jeśli trudno połączyć składniki, to trzeba dodać odrobinę śmietany lub nawet wody, nigdy natomiast mleka czy białek, które spowodują, że ciasto jest twarde i niesmaczne.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1300 • 621-1100

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

Jan Roland-Morelewski

Operacja Wileńska AK

Z dość dużym opóźnieniem otrzymaliśmy niezwykłą książkę p.t. "Operacja Wileńska AK" dr Romana Korab-Zebryka, wydaną przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe w Warszawie w 1985 r.

Autor jej brał osobisty udział w tej akcji, wpierw jako zastępca, a potem jako dowódca 1 Brygady Partyzanckiej. Mimo wspomnień i obserwacji osobistych, oparł jednak swoją pracę (533 stron) na żmudnej analizie źródeł polskich, sowieckich i niemieckich. Opatrzył ją również licznymi mapami i fotografiami

Sięganie do źródeł i dokumentów ułatwiły badania historyczne, ale nie daje gwarancji prawdy i obiektywizmu. Kronikarze wielkich jednostek bojowych, notujący na gorąco przebieg bitew, lub dowódcy tworzący dokumenty w postaci rozkazów, depesz etc. mają ludzkie wady i zalety, upodobania i pasje, dyrektywy przełożonych, oraz naturalną tendencję stawiania siebie w lepszym świetle.

Dr Tadeusz Wyrwa, w swojej książeczce: "Historyk na obczyźnie, a najnowsze dzieje Polski" (Oficyna Poetów i Malarzy, Londyn 1986), ujmuje to jeszcze ostrzej: "Mówienie o całkowitym obiektywiźmie historyka jest okłamywaniem samego siebie. . . Badanie dziejów jest pewnego rodzaju dialogiem historyka z przeszłością i jak w każdym dialogu dopuszczalne są spięcia. . . ".

Wydaje się, że dr Korab-Żebryk zdawał sobie sprawę z wszystkich tych trudności. Ponieważ książka jego była wpierw pracą doktorską, zanim została opublikowana, analizował z dużą dozą ostrożności źródła polskie, sowieckie i niemieckie, oraz stawiał je na szerszym podłożu porównawczym.

Niestety, miał on jeszcze jedną trudność do pokonania, nieznaną historykom na Zachodzie, a mianowicie kontrolę cenzury, która do niedawna zabraniała pisać o działalności Armii Krajowej na Kresach Wschodnich, a szczególnie, o wielkim patriotyźmie tamtejszej ludności i przywiązaniu do Polski. To opowiedzenie się po stronie polskiej nie było automatyczne, a wynikało również z dużej analizy zachowania się poszczególnych okupantów, specjalnie sowieckiego, którego hasła były w całkowitej sprzeczności z praktyką. Ponadto, groźba wywózki, która dotykała wszystkie warstwy, była zagładą dla wszystkich.

Książki dokumentujące dzieje narodu polskiego w ostatniej wojnie są wyścigiem z czasem i śmiercią. W tym wielka zasługa dr Korab—Zebryka i innych historyków, że potrafili sięgnąć do wspomnień wielu uczestników tamtych czasów, zanim odeszli oni na "wieczną wartę", a tysiące ich zginęło nawet w latach 1945-56, już przy pomocy ludzi, którzy nazywali siebie Polakami, a obecnie spędzają "wysłużoną emeryturę" w luksusie, kosztem zbiedniałego społeczeństwa.

A więc możemy chyba dojść do wniosku, że w okresie spóźnionym pokolenie z czasów wojny, najważniejszym zadaniem historyka i tych co piszą wspomnienia, jest uchwycenie fotograficzne tego co się działa wojskowo i również w duszach uczestników, pozostawiając ich analię przyszłym historykom, którzy będą mieli dłuższy dystans perspektywiczny. Ocena z dnia dzisiejszego, przyszłych wypadków przy wielu niewiadomych, może wyglądać na orwellowszczyznę, tak dobrze potraktowaną przez Moskwę.

Operacja Wileńska AK, znana pod kryptonimem "Ostra Brama", a której tak obszerny opis zawdzięczamy dr Korab—Zebrykowi, odbyła się w ramach "Burzy", a więc częściowego powstania w 1944 r. Celem "Burzy" miała być walka i samoobrona przed wycofującymi się wojskami niemieckimi, jak również podkreślenie w stosunku do wkraczających oddziałów wojsk sowieckich, że oddziały Armii Krajowej, pomagające im w walce, są podporządkowane Rządowi Polskiemu w Londynie i Dowódcy AK w Warszawie

Niestety sytuacja polityczna i wojskowa narodu polskiego nie była pomyślna w czasie poprzedzającym "Burzę". 25 kwietnia 1943 r. Moskwa zerwała stosunki dyplomatyczne z rządem polskim gen. W. Sikorskiego i przystąpiła do tworzenia własnych jednostek "polskich" pod dowództwem gen. Berlinga. 30 czerwca został aresztowany przez Niemców dowódca AK gen. S. "Grot"—Rowecki, a 4 lipca tegoż roku zginął w katastrofie samolotowej gen. W. Sikorski.

Mimo tej ciężkiej sytuacji, władze cywilne i wojskowe Polski Podziemnej w porozumieniu z władzami polskimi w Londynie, postanowiły utrzymać ndal dotychczasową postawę, wyrażającą się w walce zbrojnej przeciw Niemcom i w oporze politycznym wobec zaborczego nacisku Rosji Sowieckiej. Na tej samej podstawie, Polskie Siły Zbrojne za granicą kontynuowały swój udział w walce z Niemcami.

Choć dalsze pogorszenie sytuacji politycznej Polski nastąpiło na skutek konferencji Aliantów w Teheranie pod koniec 1943 r., założenia "Burzy" zostały utrzymane w mocy, a ona sama stała się faktem, gdy wojska sowieckie przekroczyły wschodnią granicę Polski pod Sarnami w styczniu 1944 r.

"Burza" nie była działaniem ciągłym. Rozwijała się ona fazami. Po pierwszej fazie walk na Wołyniu, prowadzonych do początku czerwca 1944 r. przez 27 dywizję piechoty AK w sile około 6.000 żołnierzy— rozpoczęła się druga faza walk, prowadzona siłami partyzantów polskich z Wileńszczyzny i Nowogródczyzny z punktem kulminacyjnym planu "Ostra Brama", a więc bitwy o Wilno w dniach od 7 do 13 lipca 1944 r.

Plan "Ostra Brama" został ostatecznie zatwierdzony przez Komendę Główną AK 12 czerwca 1944 r., na odprawie w Warszawie, na którą stawili się ppłk Aleksander Krzyżanowski ("Wilk"), komendant Wileńskiego Okręgu AK, oraz ppłk Janusz Prawdzic-Szlaski ("Borsuk"), komendant Nowogródzkiego Okręgu AK. Dowódcą połączonym sił obu Okręgów został mianowany komendant "Wilk".

"Alea iacta est" — kości zostały rzucone. Nowy dowódca połączonych sił partyzanckich, które w tym czasie zaczęły się zmieniać na regularne jednostki polskich sił zbrojnych, wezwał rozkazem Nr. 1 z dnia 25 czerwca 1944 r.: ". . . społeczeństwo polskie i białoruskie tych ziem do skupienia wszystkich swych sił do ostatecznej rozgrywki. . .". 6 czerwca sztab "Wilka" przeniósł się w pole do Dziewieniszek około 70 km na południe od Wilna, a od 4 lipca do Wołkorabiszek i Orklan, około 20 km na południe od Wilna. Tam się ukazał wojsku w mundurze generalskim, na noszenie którego otrzymał specjalne pozwolenie.

Teren odpowiedzialności "Wilka", pisze dr Korab—Zebryk, był olbrzymi, wynosił bowiem około 108 tys. km. kw., z ludnością liczącą około 4,8 mln osób, w tym około 2,6 mln obywateli polskich lub narodowości polskiej. Obejmował bowiem województwa wileńskie i nowogródzkie, Litwę i Łotwę. Miasto Wilno miało bardzo rozległą powierzchnię zabudowy bo 102 km kw., gdy tymczasem Warszawa, przy sześciokrotnie większej liczbie mieszkańców, tylko 123 km kw.

Na podstawie obliczeń autora, Ordre de Bataille (plan bitwy) oddziałów AK wskazywał, że "Wilk" miał do dyspozycji 15 tys. partyzantów, nie licząc rezerw i zaplecza pozostałego w konspiracji. Natomiast siły sowieckie, zaangażowane w Operacji Wileńskiej wynosiły w tym czasie 210 tys., a niemieckie 125 tys., w tym 17,500 tylko w garnizonie m. Wilna. Ponadto w okupowanym Wilnie wojska niemieckie miały do dyspozycji, wg obliczeń sowieckich, 270 dział, 60 czołgów, 50 opancerzonych wozów, 48 moździerzy, a także kilka kluczy samolotów bojowych. Łącznie wzięło udział w akcji ponad 350 tys. żołnierzy na przestrzeni około 20.000 km kw. W stosunku do całości oddziały AK wynosiły 4,3%, a w stosunku do wojsk niemieckich ponad 12%

Na skutek szybkiego postępu ofensywy sowieckiej, "Wilk" był zmuszony przesunąć uderzenie na Wilno polskimi siłami na wcześniejszą datę t.j. z 6 na 7 lipca. Spowodowało to zakłócenie poprzedniego Ordre de Bataille, ponieważ nie wszystkie wileńskie brygady partyzanckie i nowogrodzkie bataliony nie mogły nadejść na czas do wyznaczonych miejsc koncentracji. Ponadto, "Wilk" jako oficer artylerii zdawał sobie sprawę, że brak mu ciężkiej broni, czołgów i lotnictwa.

Również odpadł moment zaskoczenia, główny atut w walce partyzanckiej, a na południowo—wschodnim kierunku uderzenia znalazły się bunkry niemieckie, bo z tego kierunku spodziewano się nadjeścia wojsk sowieckich. Możliwie, że w tym czasie nie wiedział jeszcze "Wilk" i jego sztab, że Hitler nakazał zamienić Wilno w obóz warowny i bronić go do końca.

A więc, jeśli realizacja celów wojskowych — zdobycia Wilna własnymi siłami, znalazła się pod znakiem zapytania, to co stało się z głównym motywem kontynuowania dalszego udziału w operacji wileńskiej ze strony polskiej?

Wydaje się, że mógłby być nim tylko wzgląd polityczny, na który składało się kilka przesłanek, a więc:

1) Kilkuletnia praca podziemia i wola ludności polskiej, poparta współpracą innych narodowości, którzy dość mieli Niemców i ich kolaborantów, a obawiali się jak ognia nowej okupacji sowieckiej.

Dr Korab—Zebryk dodaje na str. 25, że "W starciach obu potęg militarnych na Wileńszczyźnie Polska Armia Krajowa nie tylko zamanifestowała, lecz i narzuciła swoją obecność w sposób widoczny i operacyjnie odczuty. . ."

Również w przedmowie do książki, T. Jędruszczak pisze na str. 15, że "Dzięki ruchowi oporu we wszystkich jego najprzeróżniejszych formach, naród polski — pokonany przez III Rzeszę w 1939 r., w regularnej bitwie — nie uległ najeźdźcy i prowadził uporczywą walkę do 1945 r. A być pokonanym, i nie ulec to jest zwycięstwo. . ."

I dodaje na str. 21, że "Te warunki ukształtowały tak nieprzeciętne postacie nie znające wprost granic ofiarności w służbie sprawy narodowej, jak Aleksander Krzyżanowski, Jerzy Dobrzański i Zygmunt Fedorowicz — główni bohaterowie wydarzeń w książce dr R. Korab—Zebryka. . .". Uzupełnijmy od siebie, że A. Krzyżanowski ("Wilk") był oficerem służby stałej, J. Dobrzański ("Maciej") był z PPS, a Z. Fedorowicz ("Albin") był członkiem Stronnictwa Narodowego.

2) Brak stosunków dyplomatycznych pomiędzy rządami polskim i sowieckim narzucał wprost konieczność dalszego badania alianta naszych aliantów. W ten sposób, pisze o tym Jan Erdman na str. 339 w książce: "Droga do Ostrej Bramy" (Odnowa, Londyn 1984), "Gdyby testu tego nie przeprowadzono, gdyby opierając się na logicznych przewidywaniach kierownictwa podziemnego państwa a priori założyło wrogi stosunek Armii Czerwonej do współpracy wojskowej z AK, to na pewno naraziłoby się na oskarżenia, że nie wyciągnięto ręki do sojusznika i że przez to wykazało swą reakcyjność, sprzyjanie hitlerowcom i zoologiczną nienawiść do Sowietów. Wynik końcowy byłby wprawdzie taki sam, ale pozycja moralna Polski byłaby o wiele słabsza. Nie zgadzam się z tymi, którzy twierdzą, że jest to rzecz bez znaczenia".

Również była to jedna z ostatnich okazji zbadania zamiarów samych aliantów anglosaskich, którzy pełną garścią korzystali z pomocy narodu polskiego choćby w formie przyjęcia uderzenia na siebie, armii hitlerowskiej we wrześniu 1939 r., w formie tajemnic Enigmy, która sama w sobie dawała atut zwycięstwa aliantom, oraz w formie wywiadu, działań dywersyjnych, akcji zbrojnych PSZ itd.

Nikt nie był w stanie przewidzieć przyszłości. Wykonywaliśmy swoje zadania do końca. "Wilk" był również w tej sytuacji. Przez cały czas uderzenia na Wilno, które zaczęło się w nocy z 6 na 7 lipca 1944 r., zachowywał całkowity spokój. Widoczne to było dla piszącego te słowa, który miał możność obserwowania go z dość bliska aż do przerwania walki pierwszego dnia około 16-tej godziny i powrotu do siedziby dowództwa w Wołkorabiszkach. W tym czasie nadeszły sowieckie oddziały broni pancernej i swą siłą bojową przejęły duży ciężar dalszej walki na siebie, w czasie której okazało się jak potężną i zdeterminowaną była obrona niemiecka.

Choć polskie oddziały nie zdobyły Wilna samodzielnie, mogły chyba mieć satysfakcję, że zaczęły akcję "Ostra Brama" i prowadziły ją samodzielnie przez jeden dzień, z całą potęgą załogi niemieckiej.

Dalsze krwawe walki o Wilno trwały aż do 13 lipca włącznie. Do końca brali w nich udział żołnierze AK, przeważnie z siatki wewnętrznej Wilna i ze Zgrupowania "Węgielnego", gdzie znajdował się autor książki. Za dzielność i pomoc, zdobywając sobie duże uznanie sowieckich dowódców liniowych.

Może więc na to liczył "Wilk", gdy się wyraził: "To, czego dyplomaci i politycy nie potrafili osiągnąć za stołem na zielonym suknie — osiągniemy my, żołnierze, na zielonej murawie". (Str. 354 książki J. Erdmana). A mjr. dypl. "Sław", szef sztabu "Wilka" dodał: "Względy wojskowe musiały ustąpić na drugi plan. Naszym głównym założeniem było wykazanie Sowietom i światu polskości tych ziem. . . Skoro mieliśmy osiągnąć cel polityczny, będę do śmierci bronił tezy, że nie wolno było czekać na bolszewików" (str. 325 książki J.E.).

Swoje stanowisko, "Wilk", jako dowódca Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego, wyraził w "Biuletynie Nadzwyczajnym Nr. 2 z 8 lipca 1944 roku: ". . . Bój oddziałów AK o Wilno wejdzie do historii walk o wyzwolenie ziem północno—wschodnich Rzeczypospolitej. . . Na szczególną uwagę zasługuje związanie walką sił nieprzyjaciela, zgromadzonych na terenie Wilna. . . W ten sposób odciążyliśmy ścierające się z Niemcami wojska rosyjskie, stawiając nasz stosunek z nimi na płaszczyźnie lojalnej współpracy w zwalczaniu wspólnego wroga". (str. 441 "Operacji Wileńskiej AK").

Zadne omówienie książki dr Romana Korab—Zebryka nie jest w stanie oddać jej wartości. Trzeba przeczytać ją samemu, by poznać ogrom walk, poświęcania żołnierzy i determinacji wykuwania własnej wolności. Straty polskie wyniosły mniej więcej jedną trzecią strat pod Monte Cassino.

Niestety, książka jest jak gdyby bez ostatecznego rozdziału i jest skrócona w stosunku do maszynopisu jego pracy doktorskiejl Zwraca na to uwagę sam autor na str. 26

Cenozor pozwolił sobie wyciąć wszystko co się działo po zdobyciu Wilna 13 lipca. A działo się bardzo dużo i to w szybkim tempie. Zaczęło się od rozmów odtworzenia wielkich jednostek wojskowych z polskich sił partyzanckich, przy zaopatrzeniu materialnym ze strony sowieckiej a skończyło się na aresztowaniu "Wilka" ze sztabem 17 lipca, rozbrajaniu i wywożeniu w głąb Rosji. Gdy premier Mikołajczyk interweniował u Churchilla (18 lipca), w czasie rozmowy doszło do starcia, zakończonej oświadczeniem Mikołajczyka rzeczowo i mocno, że "tam jesteśmy czy to się komu podoba, czy nie" (str. 398 "Drogi do Ostrej Bramy" J.E.).

Przez swoją brutalność i zaborczość, Rosjanie, to o nich tu chodzi, a nie o inne narody siłą trzymane w niewoli Zw. Sowieckiego, przeoczyli chyba najlepszą okazję w historii do zawarcia dobrosąsiedzkich stosunków z Polakami. Niestety zachowanie się ich zostało powtórzone w dalszych fazach "Burzy", włączając Powstanie Warszawskie.

Zamiast przyjaźni, Rosjanie czy to biali, czy też czerwoni, wybrali drogę podboju i zdrady w stosunku do narodu polskiego, która trwa już od ponad 200 lat. Nie cofając się zbyt w przeszłość, można powiedzieć, że tylko oni są odpowiedzialni za wybuch 2-giej Wojny Światowej, zawierając umowę z Hitlerem 23 sierpnia 1939 r. Oni też wbili sztylet w plecy walczącej Polsce 17 września tegoż roku.

Oni również są odpowiedzialni za Katyń i inne mordy, wywózki ludności, niewolę narodu po 1945 r., egzekucje w latach 1945-1956 (za pośrednictwem UB), za upadek "Solidarności" itd.

O tym wszystkim nie może pisać historyk w Kraju, choćby najbardziej patriotyczny i odważny. O tym możemy i powinniśmy pisać my żyjący w wolnych krajach. O tym dużo napisał Jan Erdman w swej nagrodzonej książce: "Droga do Ostrej Bramy", opisując życie i śmierć swego bohatera ppłk. dypl. inż. Macieja "Kotowicz"-Kalenkiewicza, który poległ od kuli "sojusznika" w Surkontach 21 sierpnia 1944 roku, tam więc gdzie zginął Ludwik Narbutt z Powstania Styczniowego w 1863 r., i to z rąk tego samego wroga.

"Gen. Wilk", A. Krzyżanowski zmarł w męczarniach w więzieniu mokotowskim w Warszawie 20 września 1951 r. Konał ponad 3 lata. Dopiero 27 kwietnia 1957 r. ciało jego zostało pochowane na Powązkach wojskowych. Choć minęło już ponad 30 lat do jego śmierci, mogiła jego tonie zawsze w kwiatach. To już chyba dzieci i wnuki jego żołnierzy pamiętają o nim. (Patrz "Komendant Wilk"-Krzyżanowski w "Orle Białym" z 1982 r.).

W tym samym więzieniu i w tym samym czasie zginął Antoni "Pohorecki"—Olechnowicz, ostatni komendant Okręgu Wileńskiego AK i wielu innych, po procesach pokazowych Akowców Wileńskich, kończących się przeważnie wyrokiem śmierci. Pozostaną oni wszyscy w pamięci narodu na zawsze.

Jesteśmy wdzięczni dr Romanowi Korab—Zebrykowi za odtworzenie ich dziejów we wspaniałej książce; "Operacja Wieleńska AK" i w ogóle za pisanie o społeczeństwie Ziemi Wileńskiej.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Senat Zatwierdził Poprawkę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

wości kontroli tych decyzji przez Kongres U.S.

Zasadniczą kwestią tych, którzy sprzeciwiali się w poprzednim punktom ustawy, było to, że o automatycznych cięciach budżetowych miały decydować zarówno Biuro Budżetowe administracji, jak też Biuro Budżetowe Kongresu. Nie chciano się zgodzić z tym, aby decyzje podejmowały dwie agencje podlegające dwóm gałęziom władzy: wykonawczej i ustawodawczej.

Obecnie zatwierdzona ustawa, która podobnie jak poprzednia dołączona została do ustawy zezwalającej na podniesienie pułapu dopuszczalnego deficytu, omija konflikty konstytucyjne przez pozwolenie na podejmowanie ostatecznej decyzji przez gałąź wykonawczą.

Zwrócono jednak uwagę, że losy poprawionej ustawy nie są jeszcze przesądzone, ponieważ musi ona uzyskać potwierdzenie Izby Reprezentantów. Trudno przewidzieć, czy reprezentanci zgodzą się na takie rozwiązanie sprawy i czy nie trzeba będzie uzgadniać pewne różnice w propozycjach obu Izb Kongresu w specjalnym komitecie, w którego skład wejdą przedstawiciele obu Izb.

Jak wspomnieliśmy wcześniej, poprawka do ustawy Gramma-Rudmana dołączona została do ustawy o podwyższeniu pułapu deficytu. Senatorowie zgodzili się na to, aby podwyższyć ten pułap z $2 do $2.3 tryliona.

Podwyższenie to było konieczne, ponieważ jak ostrzegł Departament Skarbu, bez tej podwyżki trzeba by było wstrzymać prace agencji federalnych z dniem 1 września. Kongres odroczy swe obrady 15 sierpnia na okres urlopowy. Izba Reprezentantów już wcześniej zatwierdziła podobną podwyżkę pułapu deficytu bez dodania do niej poprawki ustawy Gramma-Rudmana.

Dla przypomnienia warto dodać, że w myśl ustawy Gramma-Rudmana, do 1991 r. miano zupełnie wyelimonować deficyt z budżetu państwowego przez ustalenie stopniowych obniżek deficytów w latach poprzedzających tę datę. Dla przykładu, w myśl omawianej ustawy, budżet na rok fiskalny 1987 nie powinien przewidywać deficytu wyższego jak $144 mld. Już teraz jednak wiadomo, że trudno będzie osiągnąć tę sumę, bo jak dotąd zaplanowano wydatki, które zwiększyłyby tę sumę o co najmniej $10 mld, a nawet, według obliczeń niektórych, o $25 mld. Zwrócono uwagę, że nadwyżki te łączą się ze stosunkowo powolnym wzrostem ekonomii kraju, znacznie wolniejszym od tego, jaki wcześniej przewidywano, stąd różnice w preliminowanych dochodach państwa i oczywiście wydatkach.

Dodatkowym problemem, jaki będą musieli jeszcze rozwiązać ustawodawcy Kongresu, jest sprawa zniesienia lub utrzymania 50% podwyżki federalnego podatku od sprzedaży papierosów. Jeśli podwyżka ta zostanie zniesiona, zabraknie w skarbie $2 mld, które trzeba będzie "znaleźć", aby zapewnić pieniądze na przewidziane w nowym budżecie wydatki.

Podkreśla się, że dodatkową trudnością w podejmowaniu pewnych decyzji odnoszących się podatków, są zbliżające się wybory. Tradycyjnie ustawodawcy unikają podejmowania kontrowersyjnych decyzji przed wyborami, by nie zrazić tym wyborców, którzy niezadowoleni z postawy swoich reprezentantów, mogą na nich nie głosować.

Sędzia Rehnquist Zaprzecza Oskarżeniom

Washington. (CT, UPI) — Sędzia William Rehnquist, nominat Prezydenta na stanowisko szefa Sądu Najwyższego, zeznawał wczoraj przed Senackim Komitetem Sądowniczym, odpowiadając na pytania członków Komitetu. Sędzia Rehnquist stanowczo zaprzeczył oskarżeniom niektórych świadków, którzy zeznawali w pierwszym dniu przesłuchań Komitetu, jakoby manipulował głosami czarnych wyborców w latach 60-tych.

Sędzia stwierdził, że w żadnym z zarzucanych mu spraw nie kwestionował wiarygodności głosów wyborców, co zresztą potwierdził raport FBI, które proszone było o przeprowadzenie śledztwa tej sprawy.

Drugi dzień przesłuchań Komisji rozpoczęto oświadczeniem Krajowego Stowarzyszenia Prawników (American Bar Association), w którym stwierdzono, że sędzia William Rehnquist ma wszelkie kwalifikacje, aby objąć kierownictwo Sądu Najwyższego U.S. Przedstawiciel Stowarzyszenia podkreślił w swoich zeznaniach, że prawnicy uważają sędziego Rehnquist za człowieka w pełni zasługującego na objęcie stanowiska na które mianował go Prezydent U.S.

Przesłuchania Senackiego Komitetu Sądownictwa odbywać się będą jeszcze dzisiaj. Przewiduje się wysłuchanie wypowiedzi 40 świadków. Ostateczna decyzja o tym, czy zatwierdzić nominację sędziego Williama Rehnquista na stanowisko szefa Sądu Najwyższego US zapadnie 15 sierpnia, na ten dzień wyznaczono bowiem głosowanie.

W przyszłym tygodniu Komitet ten rozpocznie przesłuchania w sprawie zatwierdzenia nominacji sędziego Antonina Scalii do Sądu Najwyższego.

Zarówno sędzia Rehnquist jak i sędzia Scalia mianowani zostali przez Prezydenta 17 czerwca.

Nadwyżki Zboża Dla Południa

Washington (UPI, CT) — Izbowy komitet d/s rolnictwa zatwierdził w środę projekt ustawy, która może zmusić administrację do naruszenia ogromnych stert zboża zalegającego w wielu regionach kraju i wsparcia tym sposobem objętego klęską suszy Południa.

W środę dotarły z południowych stanów nowe niepokojące wieści. Straty finansowe, spowodowane przedłużającą się suszą, która przybrała obecnie rozmiary największej od stulecia klęski żywiołowej, wynoszą w poszczególnych stanach: $118 mln w Maryland, $750 mln w Alabamie, $380 mln w Karolinie Płd., $400 mln w Karolinie Płn., $61.5 mln w Wirginii, $40 mln w Delaware, $47 mln w Pennsylwanii i $15 mln w Zach. Wirginii.

Wysokie, w środę znów około 110 stopni F., temperatury utrzymują się w pasie Nizin Południowych, co powoduje racjonowanie wody w wielu miastach, a liczba zgonów z powodu upałów sięga już 61 osób na przestrzeni miesiąca. Komitet d/s rolnictwa jest zdania, że pomoc, zaproponowana przez administrację jest niewystarczająca i obiecuje "szybkie przepchnięcie" projektu w Kongresie. W tym układzie ustawa zostałaby w ciągu miesiąca przedstawiona Prezydentowi.

Przewodniczący komitetu, Kika de la Garza (D.-Tex.), twierdzi, że pomoc prywatna dostarczana Południu jest niewystarczająca i ograniczona czasowo i że obecnie czas najwyższy na podjęcie zdecydowanej akcji rządowej.

W środę sekretarz rolnictwa, Richard Lyng, ogłosił 39 powiatów na Południu obszarem klęski żywiołowej.

W tej sytuacji rząd mógłby przekazać farmerom bezpłatnie nadwyżki zboża dla utrzymania przy życiu zwierząt hodowlanych. Ponadto można by reaktywować rządowy program pomocy ofiarom klęsk żywiołowych i skierować na Południe nadwyżki towarowe, które pomogą producentom zbóż, bawełny, orzeszków ziemnych i innych płodów, opłacić koszty wyżywienia przynajmniej w połowie.

Władze ze stanu Maryland twierdzą, że ponad 10% farmerów stoi w obliczu ruiny finansowej.

Sztuka Samookłamywania

(Ciąg dalszy ze str. 4)

prezom rozrywkowym, paradom czy igrzyskom sportowym w mało interesujących dyscyplinach. Było, minęło. W annałach partyjnych odnotowano "kawał dobrej roboty", naród stracił ileś-tam milionów złotych, nic w zamian nie zyskując.

Partia pozostała na tym samych pozycjach co przed zjazdem. Warto zapytać w takim razie po co został zwołany? Odpowiedź nietrudna — władzy komunistycznej, jak każdemu tworowi młodemu i nie posiadającemu bazy w postaci tradycji i historii, ogromnie potrzeba odwoływania się do tego co było. Właśnie zjazdami, kongresami, posiedzeniami, pozorną ruchliwością buduje partia komunistyczna swą nieistniejącą przeszłość. Tworząc mity uzasadnia sama przed sobą i mniej świadomą częścią społeczeństwa potrzebę istnienia oraz ważkość poczynań.

W ciągu blisko 40 lat swego istnienia PZPR dokonała przynajmniej jednego — poszerzyła szeregi zwolenników z kilku tysięcy do być może miliona. Jeśli liczyć zaś obojętnych, strachliwych, wreszcie uzależnionych, a więc spacyfikowanych — liczebność społeczeństwa "socjalistycznego" w PRL można oceniać w przybliżeniu na 1/5, nawet 1/4 ogółu społeczeństwa.

X Zjazd PZPR zakończył obrady. Sukces odniósł, bez wątpienia Jaruzelski, bowiem sama obecność i życzliwe słowa Gorbaczowa świadczą na jego korzyść. Posłuszny wykonawca woli Kremla uzyskał jego akceptację.

Ile za to zapłaci naród? Odpowiedź przyniesie czas. Na razie partia, umocniona we własnym przekonaniu, przystąpi zapewne do tego, co określa się jako realizację programu, a co w rzeczywistości będzie dalszym pogłębianiem, trwającego od Kongresu Zjednoczeniowego kryzysu państwa.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

10 Lat Więzienia Dla Reynoldsa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Cirignani oraz Thomasa Delbeccaro. Warto przypomnieć, iż nieprzyznanie się do winy Reynoldsa wywołało ostrą ripostę strony oskarżającej. Prokuratorzy zarzucili byłemu sędziemu, iż jest on kłamcą, ponieważ jednym z dowodów brania przez niego łapówek jest i był jego ekskluzywny i ekstrawagancki styl życia, jak np. posiadanie BMW; zakupienie futra dla żony, eleganckich mieszkań przy Astor Street w Chicago oraz w Meksyku, a także członkostwa w country club.

Najbardziej obciążającymi dla Reynoldsa okazały się zeznania Delbeccaro, który powiedział iż dawał sędziemu 300–400 dol. tygodniowo. Pieniądze zostawiał ukradkiem w szufladzie biurka sędziego albo wkładał je do kieszeni jego marynarki, lub też podawał pod stołem.

Po ogłoszeniu wyroku na Reynoldsa, sędzia federalnego Sądu Rejonowego William Hart powiedział, iż "sprawa ta jest wielką tragedią." Sędzia Hart stwierdził również, iż Reynolds traktuje ją, "jako swą osobistą tragedię, podczas gdy tak naprawdę jest to wielka tragedia dla całego wymiaru sprawiedliwości." Skrytykował on również Chicagoskie Stowarzyszenie Prawników za uchylanie się od złożenia raportu na temat skorumpowanych praktyk, jakie stosowano w salach sądowych powiatu Cook.

Reynolds, który obecnie jest mieszkańcem Irving (w stanie Texas), ma zgłosić się do więzienia w dniu 28 października br. Przypuszcza się, iż "odsiedzi" on około 3½ lat z całego 10-letniego wyroku. Należy dodać, iż Reynolds pracował na stanowiku sędziego w Sądzie Okręgowym pow. Cook przez 19 lat. Na emeryturę przeszedł w 1984 r.

Warto przypomnieć, iż najsrożej ukaranym sędzią — również dzięki materiałowi dowodowemu zebranemu w toku Operacji Greylord — był Reginald J. Holzer, którego skazano na 18 lat więzienia. Natomiast b. sędzia John Devine został skazany na 15 lat pozbawienia wolności.

Z Ameryki Łacińskiej

New York (UPI) — Daniel Ortega, szef państwa sandinistowskiego, przebywający już trzeci z kolei dzień na ziemi amerykańskiej i zamieszkujący w eleganckim hotelu na Manhattanie, powiedział dziennikarzom, że coraz bardziej nienawidzi Stanów Zjednoczonych które wspomagają zwalczających sandinistów contras.

W dniu wczorajszym Ortega był gościem honorowym przyjęcia zorganizowanego przez piosenkarkę Mary Travers z zespołu "Peter, Paul and Mary".

Gwiazda muzyki folk wydała przyjęcie, na którym, prócz Ortegi, było ok. 50 osób, głównie dziennikarzy i różnej maści liberałów, a wśród nich piosenkarka Judy Collins, komentator gazety "Village Voice" Jack Newfield, były gitarzysta zespołu Springsteena, Little Steven van Zandt, radna miasta Nowy Jork Ruth Messinger oraz lewicujący rabin Balfour Brickner.

☆☆☆☆☆

Washington (CT) — Asystent sekretarza stanu, Elliot Abrams, przedstawił dziennikarzom stanowisko Departamentu w sprawie Chile. Ważnym elementem oddziaływania Waszyngtonu na politykę wewnętrzną junty Pinocheta ma być sprawa nowych pożyczek międzynarodowych dla Santiago.

Abrams powiedział, że głosowanie Banku Światowego w tej sprawie spodziewane jest dopiero w październiku, a więc pozostaje "bardzo wiele czasu do przeprowadzenia przez rząd chilijski wszelkich korzystnych zmian".

"Korzystne zmiany" oznaczają jak najszybsze przejście od junty do demokracji oraz przestrzeganie przez władze praw człowieka.

Stany Zjednoczone nie posiadają w Banku Światowym i Wewnątrzamerykańskim Banku Rozwoju prawa veta, niemniej jednak ich głos ma zawsze ogromne, przeważające znaczenie.

Kolejne Ofiary w RPA

Johannesburg, RPA (UPI) — Partyzanci zaatakowali posterunek policji w stolicy Transkei. Budynek obrzucono bombami i ostrzelano z karabinów maszynowych, następnie podpalono. Śmierć poniosło 9 osób, w tym pięciu oficerów policji.

Jak podają władze znaleziono zwłoki jednej osoby cywilnej straszliwie poszarpane przez wybuch miny, co bardzo utrudnia jej rozpoznanie. Posterunek policji uległ całkowitemu zniszczeniu.

Był to już piętnasty atak bombowy na budynek państwowy od 12 czerwca, kiedy to władze wprowadziły stan wyjątkowy na terenie całego obszaru RPA.

W Soweto policja zastrzeliła kolejnego czarnego mieszkańca podczas szturmu na jeden z domów w tym okręgu. Liczba ofiar stanu wyjątkowego wzrosła tym samym już do 214 osób.

W Kwandebele zginął wyższy urzędnik państwowy w wyniku wybuchu bomby podłożonej w jego samochodzie.

Kwandebele i Transkei to dwa niezależne terytoria, w których władza w dużej części przekazana jest dla czarnych. Rząd RPA utworzył już 10 takich terytoriów, by stworzyć chociaż pozory, że powoli czarnym przyznaje równe prawa.

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY STOLARZ
Na pełen etat. Dobre wynagrodzenie znajomość języka angielskiego pomocna. Proszę zgłaszać się osobiście.
2309 S. Keeler
522-0008

POTRZEBNI pracownicy do dachów (shingles), fugowania oraz pomocnicy. 745-5459.

EXPERIENCED MUFFLER INSTALLER
Must speak English
Call 279-8131

Maintenance
MACHINE MAINTENANCE REPAIR
Manufacturer is looking for person w/ min. 5 years experience in repairing and overhauling pneumatic and hydraulic metal cutting machinery. Electrical knowledge and reading schematics a must. Must speak English. Apply in person.
MAUREY MFG. CORP.
2907 S. Wabash Chicago, IL 60616

POTRZEBNI CIEŚLE
Z Praktyką do Kontraktora
777-3068
Dzwonić od 8 Rano do 4 Ppłd.

ZATRUDNIĘ doświadczonego pracownika przy dachach, "roofing" 299-5132.

POTRZEBNY mechanik-blacharz samochodowy, dobra zapłata. 3645 N. Western.

AUTO MECHANIC WANTED
5 yr. exp. w/own tools. Combination body man over 5 yrs exp. w/own tools to work on salary or commission. Must speak English.
549-5515

AUTO BODY MAN &
AUTO PAINTERS ASSISTANT
Needed for fast paced, quality oriented shop. Must have own tools and speak English.
2541 N. Cicero, Chicago
278-6664

POTRZEBNY doświadczony pracownik do prac kontraktorskich. 235-0515.

POTRZEBNY
BLACHARZ SAMOCHODOWY
Konieczne własne narzędzia i 5 lat doświadczenia w U.S.A.
A-ACTION AUTO BODY
283-7363

MALE
Public area custodian
IN EVANSTON
RETIREMENT HOTEL
Some English required.
864-6400

Potrzebny Wykwalifikowany
SZEF KUCHNI
Do rosyjskiej restauracji. Wymagana podstawowa znajomość rosyjskiego.
761-5050

POTRZEBNI NA WYJAZD
DO NOWEGO YORKU!
Stolarze, murarze, tokarze oraz "budowlańcy." Gwarantowana praca i dobre zarobki. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:
VISTULA 3800 W. Diversey
489-2800

PLASTIC INJECTION MOLDING
An experienced set-up trouble shooter, tools required. 11:30 P.M. to 8:00 A.M.
ABLE MOLDED PLASTICS
4738 W. Walton

HANDYMAN
Must have experience repairing showcases and working around commercial store fixtures. Please call in English.
847-6100

CABINET INSTALLORS
Experienced only.
Must speak English.
622-1730

★ Praca Żeńska

KELNERKA
Potrzebna do restauracji w południowej części Chicago. Język angielski konieczny, doświadczenie pomocne.
Po informacje dzwonić:
582-2417

30 Hrs. Per Week
5 hrs. per day. 8 A.M.-1 P.M. including Sundays. Must speak some English. Apply in person:
Milshire Hotel
2525 N. Milwaukee Ave.
384-7611

SEAMSTRESS NEEDED
LITTLE STITCH SEWING SHOP
Experienced only, Oak Park area. Must speak English. Call
386-6544 — Closed Sundays & Weds.

POTRZEBNA SEKRETARKA
z dobrym angielskim do kontraktora, dobra zapłata.
637-8855 — 282-3268

PRACA dla kobiety na okres letni. 685-8115.

Doświadczona Szwaczka
Firma meblowa poszukuje doświadczonej szwaczki.
622-9800

POTRZEBNA kucharka z zamieszkaniem w ośrodku wypoczynkowym w Michigan. 1—616—849-1233.

LEGAL SECRETARY
BI-LINGUAL
POLISH/ENGLISH
Small law firm has opening for a full time legal secretary with good secretarial skills to work with our immigration attorney. Good benefits and salary commensurate with skills and experience.
Call Tami at:
782-3506

★ Praca Męska

AUTO MECHANIC
Exp. mechanic. Must have refs.
Excellent pay.
Must speak English.
Call 871-6466

ROZWIJAJĄCA się firma poszukuje sprzedawców. Tel.: 725-6457.

POTRZEBNY masarz do wędlin do Colorado. Tel. 1—303—431-5812.

KONTRAKTOR zatrudni pracowników z doświadczeniem przy "sidingu". Tel. 297-4770. Dzwonić wieczorem.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, śp.

Stefan Kmieciak

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 29-go lipca 1986 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym w piątek od 2 do 9 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee, do kościoła św. Tekli msza św. o 10:00, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jadwiga (z domu **Kasprzyk**), żona; siostry i bracia, wraz z całą rodziną w Polsce; **Emilia Kasprzyk**, teściowa; **Maria Nowakowski**, szwagierka; **Ryszard** i **Tadeusz Nowakowski**, siostrzeńcy; **Maria Nowakowski**, chrzestniaczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home, Józef Wojciechowski. Telefon 774-0366. 7-31,8-1

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, ciocia nasza i przyjaciółka moja, śp.

Genowefa Rydzyk

(z domu Olewińska)
(żona śp. Tadeusza)

Członkini Tow. Gimnastycznego Sokół Polski #1 "Bratnia Dłoń" Związku Sokołów Polskich Gr. 1060 ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 29-go lipca 1986 roku, o godzinie 6:25 rano, w starszym wieku.

Zwłoki będą wystawione w zakładzie pogrzebowym w czwartek po 2 po południu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2-go sierpnia, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Kazimierza, msza św. o 9:30, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Henryk (Aniela) Olewiński, brat i bratowa w Polsce; **Jan (Otylia)**, bratanek z żoną; **Grażyna (Antoni) Lubecki** i **Maria Michałek**, bratanice; Stefan Toda, przyjaciel i opiekun; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon 523-7781. 7-30,31,8-1

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana $100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

LIPIEC, 1986
Imię, Nazwisko_____
Numer domu, ulica_____
Miasto_____ Stan_____ Zip code_____
Kupon należy wysłać na adres:
CZYTELNIK MIESIĄCA
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

Skażenia Nie Stwierdzono

Columbia, MO. (UPI) — Na autostradzie stanowej w Montanie przewróciła się ciężarówka przewożąca materiały radioaktywne. Umieszczone one były na dwóch przyczepach, lecz jak twierdzą przedstawiciele straży pożarnej, pojemniki były dobrze zamknięte i żaden ze środków nie dostał się do atmosfery.

Specjaliści zajmujący się odpadami radioaktywnymi z uniwersytetu z Missouri przybyli na miejsce wypadku i według ich pomiarów okoliczne pola nie uległy żadnemu skażeniu.

Kierowca ciężarówki odniósł lekkie obrażenia i znajduje się w szpitalu.

Po kilku godzinach przywrócono na autostradzie zatrzymany ruch.

★ Auto

CHEVY Chevette '81. Jak nowy, ekonomiczny. Na biegi. 4 drzwiowy. $1,600. Dzwonić do 6 wieczór. 384-5944.

'80 AUDI. 66,000 mil. $2,450. Tel.: 637-1278.

SPRZEDAM Van, 81 r. Ford, E-250. 299-5132.

DODGE Van Maxi '81, sprzedam okazyjnie. 276-0879.

'79 PONTIAC Grand Prix, całkowicie automatyczny, idealny stan. 631-6650 — wiecz.

PRODUKCJI amerykańskiej Renault Alliance '83. Na biegi. wspaniały stan $2,400. Tel.: 677-4127 lub 878-7676.

Mniej Zapitych

Członek sowieckiego politbiura Jegor Lichaczew oświadczył na spotkaniu w Woroneżu, że na skutek kampanii antyalkoholowej o 100,000 zmniejszyła się liczba przypadków śmiertelnych, spowodowanych schorzeniami serca.

Obniżyła się podobno także ilość wypadków przy pracy, oraz przestępstw dokonywanych pod wpływem alkoholu.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

★ Pomoc Domowa

NEED WOMAN
to care for elderly woman part-time, east side vicinity.
731-2826 9—5 p.m.
Prefer English Speaking

NURSE'S AIDS — LIVE-IN
Free room, board, use of the whole apartment. Must be active, good worker, mature and drive car. English required. $350 per week.
Call after 1 p.m.
736-6259 • • 545-5781

POTRZEBNA starsza pani do opieki nad dziećmi w środę, czwartek i piątek. Tel.: 736-2046.

NIANKA, GOSPODYNI DOMOWA
Wiek powyżej 25 lat. Niepaląca, znająca trochę j. ang. Dom w Humboldt Park. Wcześnie rano i wieczorami 3-4 dni w tygodniu. Większość weekendów. Na początek $3.35 na godzinę. Wypłata czekami.
278-3030 w j. ang.

★ AUTO

W GATEWAY ZNAJDZIECIE

5.9% Annual Percentage Rate **FINANCING!**
Spytajcie nas o więcej informacji

1986 CHEVY NOVA 4 DRZWIOWY
od $6998* LOADED! W PEŁNI FABRYCZNIE WYPOSAŻONY
* Plus koszta dowozu, podatek, tytuł własności, licencja, options.
36 MIESIĘCY/30,000 MIL-GWARANCJA
DOSTĘPNA NA NIEKTÓRE UŻYWANE SAMOCHODY

'85 CHEVY CORVETTE Srebrny metallic na zewnątrz, z popielatym wnętrzem, automatic, bose, 12,400 zarejestrowanych mil $21,395	'82 OLDS DELTA ROYALE COUPE Srebrno/siwy na zewnątrz kontrastowego koloru wnętrze ochładzanie, automatic, wspomagana kierownica, hamulce, okna, zamki, stereo, oraz wiele wiele więcej! $6195	'81 PLYMOUTH RELIANT 4 DRZWIOWY Beżowy na zewnątrz z wnętrzem koloru piasku, ochładzanie, automatic, wspomagana kierownica, hamulce, radio. 36,100 zarejestrowanych mil. JAK NOWY! $3795
'85 CHEVY CELEBRITY 4 Drzwiowy Złoty metallic na zewnątrz, wnętrze, koloru camel, auto., wspomagana kierownica hamulce, ochładzanie, opony radial i wiele więcej. $8795	'82 CHEVY IMPALA WAGON Brązowy na zewnątrz, wnętrze z materiału brązowego, ochładzanie, automatic, wspomagana kierownica, hamulce, radio. 24,400 zarejestrowanych mil! JAK NOWY! $5995	'84 CHEVY CHEVETTE 2 DRZWIOWY Czerwony na zewnątrz z czarnym wnętrzem. Swietne kupno! $2995
'84 TOYOTA CELICA GT Srebrny metallic na zewnątrz, wnętrze z czarnego materiału, automatic, wspomagana kierownica hamulce, stereo NAPRAWDE ŁADNY! $8995	'84 OLDS OMEGA 4 DRZWIOWY Jasno brązowy metallic na zewnątrz, wnętrze materiał koloru mahogany brown, ochładzanie auto., wspomagana kierownica, hamulce, radio. 17,600 zarejestrowanych mil! $5995	'79 PLYMOUTH VOLARE 2 Drzwiowy Beżowy na zewnątrz, wnętrze koloru camel, auto., wspomagana kierownica, hamulce, ochładzanie, radio i więcej. $2495
'84 FORD F 150 PICK-UP Niebieski metallic na zewnątrz auto., wspomagana kierownica, hamulce, ochładzanie, radio. Bardzo ładny. $7495	'81 OLDS CUTLASS 4 DRZWIOWY BROUGHAM Jasno zielony metallic na zewnątrz, z ciemno zielonego materiału wnętrze, ochładzanie, automatic, wspomagana kierownica, hamulce, okna, zamki i wiele więcej! $5495	'77 OLDS CUTLASS 4-DRZWIOWY Burgundy metallic na zewnątrz, wnętrze koloru kontrastowego, ochładzanie, automatic, wspomagana kierownica, hamulce 58,300 zajrestrowanych mil! $1595
'85 CHEVY CAVALIER HTCHBK. Złoty metallic na zewnątrz wnętrze z materiału koloru camel, ochładzanie, auto., wspomagana kierownica, hamulce, radio. 18,600 zarejestrowanych mil. JAK NOWY. $6995	'81 PONTIAC FIREBIRD ESPIRIT Jasno niebieski metallic na zewnątrz., materiał niebieski wewnątrz. OCHŁADZANIE, auto., wspomagana kierownica, hamulce, radio. NAPRAWDE ŁADNY! $5395	'76 FORD GRANADA 4 drzwiowy Czerwony na zewnątrz, wnętrze koloru kontrastowego auto., wspomagana kierownica, hamulce, radio i wiele więcej. $995
'84 CHEVY CELEBRITY 4 DRZWIOWY Jasno brązowy metallic z ciemno brązowym wnętrzem, automatic, wspomagana kierownica, hamulce, ochładzanie, radio. 25,960 zarejestrowanych mil. $6995	'83 NISSAN SENTRA 4 DRZWIOWY Srebrny metallic na zewnątrz wnętrze koloru kontrastowego, automatic, radio, białe oblamówki na oponach i wiele więcej! $4595	'73 FORD 2-DR COUPE Jasno żółty na zewnątrz, wnętrze koloru kontrastowego, automatic, wspomagana kierownica, hamulce, radio. 53,200 zarejestrowanych mil! $495

PONAD 75 WYSOKIEJ JAKOŚCI WYPRÓBOWANYCH SAMOCHODÓW DO WYBORU
PYTAĆ O POLSKICH SPRZEDAWCÓW;
JANA BANKA, ADAM RAŹNY — Kierownik

GATEWAY chevrolet
5373 N. MILWAUKEE AVE., CHICAGO
1 block west of Central & Foster
631-9000

Codziennie 9—9, piątka 9—6, soboty 9—6. ZAMKNIĘTE W NIEDZIELE

Only 10 minutes from the Loop.

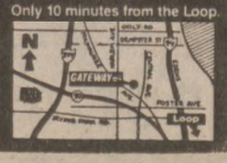

★ Pomoc Domowa

MAID
INTERNATIONAL LTD.
869-1444
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

POTRZEBNA kobiety do sprzątania i prowadzenia domów. Tel.: 458-1665.

FULL CHARGE MAID
3 days per week. English fluent, cooking and serving experience. References required.
Call 935-6489

GOSPODYNI/OPIEKUNKA
Z zamieszkaniem. Opieka nad niemowlęciem. Północno-zachodnie przedmieście. Musi mówić trochę po angielsku.
397-4912 — w jęz. ang.

GOSPODYNI Z ZAMIESZKANIEM
Musi mówić po angielsku.
Dobre wynagrodzenie.
Telefonować w języku ang.
674-8010 — w dzień
673-3223 — wieczorem

★ Praca

CUSTOM DRAPERY PERSON FULL TIME
Experienced- Must speak English. Apply in person 10 a.m. — 6 p.m. Monday — Friday.
SEARS ROEBUCK & CO.
Woodfield Mall
Schaumburg, Illinois
E.O.E.

Potrzebna Operatorka
Do centrali telefonicznej na niedziele oraz part-time wieczorami, angielski, wymagany.
//////////
Sprzedawca do firmy usługowej, zapłata plus komisowe, angielski wymagany.
//////////
Kucharz na popołudnia od 4 P.M.-11 P.M., niedziele wolne, ze znajomością potraw amerykańskich. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do soboty 9 rano i od poniedziałku do piątku 3:30 P.M.
5146 W. BELMONT

Potrzebny Wykwalifikowany
MASARZ
do polskiego sklepu delikatesowego
oraz
1 EKSPEDIENTKA
mówiąca po polsku i po angielsku.
622-4631 lub 889-5351
Pytać o właścicieli

★ Praca

FUR FINISHER EXPERIENCED
Must speak English.
PARK RIDGE FURRIERS
696-1606

COOK FOR RESTAURANT/TAVERN
9 A.M.-3 P.M.
DEANS PLACE
3259 N. Racine • 281-7637

JANITORIAL
Hard working individual needed for route services. Must have car. Must read, write and speak some English. Full and part time.
AMERICAN BEST CHEMICALS INC.
240 E. Lake St. Addison, Illinois
833-3525

JANITORIAL/MAINTENANCE
Mature couple wanted for East Rogers Park Apt. Bldg. Salary + Apt. Excellent fringe benefits. Must have experience. Reply to:
Pat Langguth
Inland Property Mgmt. Dept. 2210
60521 Midwest Rd., Oakbrook, Ill.

Owner Operators WANTED
Must have knowledge of local railroad ramps. Must speak English. Call 8 A.M.-4 P.M.
247-5566

KOBIETY I MĘŻCZYŹNI DO SPRZĄTANIA
Dobre wynagrodzenie na początek. Pełny etat. Praca we Florydzie i Georgia. Dzwonić od poniedziałku do piątku od 9 rano do 5 po południu.
1—813—924-0846

EXPERIENCED HAIRDRESSER
With some following.
Must have good background in sets, teasing, hair blowing & cuts
Must speak English
CALL ALICE AT 673-8700
LINCOLNWOOD HYATT

SAFFORD ENTERPRISES in Villa Park, is looking for a couple of good workers for outside house painting. Must speak English. Individuals must be honest, dependable, hardworking and willing to learn. Some experience preferred, but will train right person.
530-2600

GOVERNMENT JOBS
$16,040-$59,230/yr.
Now hiring.
Call 1—805—687-6000, Ext. R-9725
For current federal list.

PERMANENT PART TIME
Sales, stock, receiving & display. Must speak English. Apply in person 10 a.m. — 6 p.m. Monday — Friday at:
SEARS ROEBUCK & CO.
Hawthorne Center — Vernon Hills
Woodfield Mall, Schaumburg
E.O.E.

GROUP W CABLE
Operating One Of The Nation's Largest Most Technologically Advanced Cable Television Systems Is Seeking
AREA MANAGERS
WE OFFER THE QUALIFIED INDIVIDUAL:
- Base Salary
- Commissions
- Top Training Program In The Industry
- Excellent Bonus Package
- Company Benefits

For these newly created positions, we're seeking motivated professionals who enjoy public contact to effectively acquire new customers through direct sales, refferals and contact with community organizations. Individuals will also service exisiting accounts in their own, assigned sales territory. *CAL NOW 794-2070*

9 A.M. — 4 P.M. Monday — Friday
You Should Be Able To Speak Both English And Spanish

Women and Minorities Are Encouraged To Apply. Equal Opportunity Employer M/F/H/V

GROUP W CABLE
Jeden z największych w kraju i najbardziej technicznie rozwinięty — SYSTEM TELEWIZJI KABLOWEJ poszukuje:
KIEROWNIKÓW TERENOWYCH
OFERUJEMY WYKWALIFIKOWANYM OSOBOM:
• PODSTAWE WYNAGRODZENIE
• KOMISOWE WYNAGRODZENIE
• INNE KORZYSTNE ŚWIADCZENIA, ORAZ
• WYSOKIEJ JAKOŚCI PROGRAM SZKOLENIOWY W TYM PRZEMYŚLE.
Na to nowo-utworzone stanowisko, poszukiwamy więc poważnie zainteresowanych zawodowców, którzy lubią nawiązywać kontakty z ludźmi, celem umiejętnego zdobywania nowych klientów przez bezpośrednią sprzedaż, udzielanie potrzebnych informacji oraz nawiązywanie kontaktów handlowych z organizacjami społecznymi na danym terenie. Będą oni także obsługiwali przydzielone im punkty sprzedaży na przydzielonym terenie.
DZWOŃCIE TERAZ: 794-2070
Od 9-tej rano do 4-tej po połd., od poniedziałku do piątku
Trzeba znać język angielski i polski.
Zachęcamy kobiety i osoby z grup etnicznych do zgłaszania się
Równe prawa do zatrudnienia dla wszystkich . M/F/H/V
The Right Connection

MAINTENANCE ELECTRICIAN
Small oil plant has an opening for a first shift maintenance electrician. To qualify you must have a minimum of 3-5 years related experience and a good working knowledge of all aspects of electrical installation plus the ability to trouble-shoot electrical equipment.
Call for app't.
458-8500

PERMANENT PART TIME
Auto mechanics, installers, tire & battery and sales. Must speak English. Apply in person 10 a.m. — 6 p.m. Monday — Friday at:
SEARS ROEBUCK & CO.
Hawthorne Center — Vernon Hills
Woodfield Mall, Schaumburg
E.O.E.

★ Rozmaite

CAKE PAN ALLEY
ROCZNA WYPRZEDAŻ — "SIDEWALK SALE"
Nasze Godziny 9 rano do 7 wiecz w piątek
Od 9 rano do 3 po południu w sobotę.
wstąp po książkę z przepisami cukierniczymy i dekoracjami tortów.
WALTON 1987 YEAR BOOK
895-5850

★ Interesy

POLSKI sklep-delikatesy do sprzedania. Północna strona Chicago. Duże możliwości rozwoju. Tel.: 973-1251, wieczorami 745-8861.

★ Kondominium

NA SPRZEDAŻ
1 SYPIALNIOWE KONDOMINIUM
Niskie opłaty miesięczne (assessments.) Pieszy dystans do kolejki Higgins — Linder. $40,900.
631-0030

★ Domy Poza Chicago

Chicago robi się z roku na rok coraz to ciaśniejsze, brudniejsze i trudniejsze do wychowania rodziny. Jeśli szukacie za domem położonym daleko od wielko-miejskiego gwaru a jednak nie zadaleko od Chicago, to mamy dla państwa świetną okazję kupna takiego domu. Otóż około 65 mil na południowy zachód od Chicgo, w miasteczku Sheridan, położonym około 14 mil od obozu Młodzieżowego Z.N.P. w Yorkville, Illinois, a dwie mile od Fox River — jest do natychmiastowej sprzedaży dom składający się z 7-miu pokoi. Trzy sypialnie, dwie łazienki, kuchnia, duży pokój rodzinny z kominkiem, pokoje wyłożone dywanami i garaż na dwa samochody. Dom stoi na parceli rozmiaru 75 przez 120 stóp. Teren zadrzewiony z ogrodem, cena tylko $68,000.00 (68 tysięcy dolarów). Po bliższe dane proszę dzwonić od poniedziałku do soboty włącznie, między godzinami 10 rano a 2 po południu.
736-3023

★ Domy

ARLINGTON HEIGHTS
Ivy Hill by owner. Open 12-5, Sat., Sun., 206 Knob Hill Drive, 4 bedrooms, 2½ baths, custom built Col., 2 car att. gar. CA, sep. DR, family room with fireplace, new kitchen, cul de sac, nr shpg/transp./pool. $144,900. 253-7764

BY OWNER
3 bedroom brick ranch, c/a, 2 car garage, Large lot.
6154 N. NAGLE
792-0098

2900 N. WOODARD (3400 W.)
Piękny, murowany ranch, nowszy dom. 3 sypialnie. Gotowy do wprowadzenia się. Tylko $69,900.
RE MAX — METRO
Prosić Joe Saladino
282-7880 — w jęz. ang.

GOVERNMENT HOMES
From $1.00 (U repair). Deliquent tax property. Repossessions. Call:
1—805—687-6000, Ext. H-9725
For current repo list.

PRZEZ właściciela na sprzedaż 2 rodzinny dom Okolica 49th-S. Wood. 434-4992.

Duży 6 sypialniowy dom, mieszkanie dla krewnych. Palatine. $239,900. Dzwonić do Gloria po angielsku
398-3050
RE/MAX SUBURBAN

★ Do Wynajęcia

FIRST—THIRD FLOOR
4 rooms unfurnished, gas space heater. $185 per month, security deposit. 4508 S. Honore, 2 blocks from Polish Church. 6 P.M.-9 P.M.
376-1803

DO WYNAJĘCIA mieszkanie w okolicy 55-ej-S. Kedzie. 471-3656, 436-3824.

DUŻE, ogrzewane, 1 sypialniowe mieszkanie. Piec, lodówka. Austin-Fullerton. 543-1208 w j. ang.

TRÓJKA, trzecie piętro umeblowane, odnowione łazienka, kuchnia sypialnia, pokój frontowy. Tel.: 276-3154.

1 SYPIALNIOWE mieszkanie, nieumeblowane Cicero-Addison. Tel.: 685-4754 after 6 P.M.

3 SYPIALNIOWE MIESZKANIE
$235 plus depozyt. Referencje. Bez zwierząt. Okolica 31-Morgan.
3049 S. FARRELL Tel. 599-9156
Pytać o Dorotę.

5 POKOJOWE mieszkanie, 1 piętro. Ogrzewane. Okolica Austin-Irving Pk. 777-0517, po 6-ej.

7 POKOI, 4 sypialnie. Duże mieszkanie. $425. Depozyt. Milwaukee-Central Pk. 489-6006.

CICERO, IL
Mieszkanie 2 sypialniowe, 1 piętro, 2 bloki od kolejki. Idealne dla ludzi pracujących w Downtown.
863-4389

APARTAMENTY Z JEDNĄ SYPIALNIĄ
od $260 proszę pytać o managera w godz. 7 a.m. — 2 p.m.
3244 N. Cicero
Tel.: 283-4480

4 POKOJE MAŁE MIESZKANIE W BASEMENCIE
Nieogrzewane. Diversey-Central Park. Bez zwierząt. $200 plus depozyt. 823-5505.

VIC. KIMBALL & BERTEAU
4 rooms, 1 bedroom, 2nd floor. Avail. Sept. 1. $325 + security deposit. No pets.
Call after 3 p.m.
625-4785
Please call in English.

7½ POKOI
3 sypialniwoe, świeżo odnowione, nowe dywany, 4200 N. — 5100 W. tylko dla rodziny, od 1 sierpnia
545-9629

DUŻE STUDIO
Okolica ADDISON — CICERO
urządzenia i ogrzewanie włączone. Wolne od 1 sierpnia.
WELTER & ASSOCIATES
631-6388
Proszę dzwonić w jęz. angielski

DLA starszej pani pokój do wynajęcia z używalnością kuchni. Okolica Austin/Belmont. 282-2808.

4 POKOJOWE mieszkanie, 1 sypialnia, nieumeblowane, do wynajęcia. Dzwoniść: 276-7639. 3547 W. Dickens.

★ Wycieczki

OKAZYJNA WYCIECZKA NA FLORYDĘ
Na okres 1 tygodnia, przez Indianapolis, Nashville-Tennesee, piękną Atlantę. Zwiedzanie i wypoczynek! Deltona Beach, Orlando, Disney World, Miami, Key West. Wyjazd — sobota rano, 2 sierpnia $150.
489-2951

★ Chcę Kupić

KUPIĘ używane manekiny. Tel. 737-7853.

★ Garage Sale

GIGANTIC 200 FAMILY GARAGE SALE
Sunday, August 10,
& Monday, August 11,
LAKESIDE CONGREGATION
1221 County Line Rd.
Highland Park, Illinois
Antiques & new merchandise.

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA
1, 2, 3 SIERPNIA OD 9 RANO DO 5 PO POŁUDNIU
Dębowe meble kuchenne i wiele innych rzeczy.
3504 N. NEWCASTLE

WIELORODZINNA GARAŻOWA WYPRZEDAŻ
Ubrania, rzeczy domowe, meble, zabawki i wiele innych. Czwartek 31 lipca, piątek 1 sierpnia, sobota, 2 sierpnia 9 A.M.-5 P.M.
3828 N. OZARK • Morton Grove

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE SALE
Piątek, 1 sierpnia..... 12 P.M.-6 P.M.
Niedziela, 3 Sierpnia... 9 A.M.-1 P.M.
KJBS Syn.
3701 W. DEVON

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI vanem. Tanio. 252-7712.

★ Usługi

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

BEZROBOCIE
(Unemployment Compensation)
Pomagam w załatwianiu wszelkich formalności.
831-5734

DENTYSTA
NISKIE CENY
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przeglądy bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
282-4021

★ Ochładzanie

OCHŁADZANIE • Ogrzewanie • hydraulika. 342-8315 — 24 godz.

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. Tel.: 966-5831.

NAPRAWA i sprzedaż VCR i TV. Gwarancja. Inż. Rodecki. 278-4339.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel. 267-0234.

NAPRAWA lodówek, kuchenek. 2-letnia gwarancja. 539-3986.

★ Malowanie

TANIO maluję porche, schody i okna. Tel. 588-3640.

MALOWANIE, plastrowanie, drobne remonty mieszkań. 486-3527—wieczorem.

WYKONUJEMY wszelkie remonty. Malujemy, tapetujemy 10 lat doświadczenia. 286-0864.

MALOWANIE, przystępne ceny. 736-5417 wieczorem.

★ Kontraktorzy

MARIAN ROOFING
• Dachy • Fugowanie
• Roboty cementowe
Najprzystępniejsze ceny. Najlepsze wykonanie. Gwarantowana robota.
788-3422

DACHY—FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY—BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Do Domu Wiecz. 775-6644

Zatwierdzono Nominację Sive-Tomashefsky

We wtorek Rada Miejska głosowała w stosunku 35 do 8 za nominacją Rebecci Sive-Tomashefsky do rady nadzorczej Chicagoskiego Okręgu Parków.

Wynik głosowania był wielką niespodzianką, ponieważ od kilku miesięcy przeciwnicy Washingtona w Radzie Miejskiej sprzeciwiali się zaprzysiężeniu Sive-Tomashefsky, motywując swą postawę brakiem kompetencji kandydatki. Warto dodać, iż R. Sive-Tomashefsky posiadała wysokie stanowisko w administracji "Playboy'a". Przeciwnicy jej członkostwa w radzie nadzorczej Okręgu Parków często powoływali się na jej brak doświadczenia w pracy, na tego rodzaju odpowiedzialnym stanowisku oraz na zbytnią swobodę obyczajową miesięcznika dla którego pracowała.

Za nominacją Sive-Tomashefsky opowiedziało się 24 aldermanów, będących zwolennikami mayora Washingtona, a także 11 jego przeciwników. Alderman Marion K. Volini (48 warda) stronniczka Washingtona opuściła salę tuż przed głosowaniem. Warto przypomnieć, iż mieszkańcy wardy 48 złożyli na ręce ald. Volini oficialny protest — poparty rozlicznymi podpisami — przeciwko kandydaturze Sive-Tomashefsky.

Tego samego dnia Rada Miejska zatwierdziła nominację trzech nowych członków Chicagoskiej Rady Szkolnej: Winifredy Slusser, działaczki organizacji społecznych i matki trojga dzieci; Frances Davis, dyrektora opieki społecznej w organizacji murzyńskiej Opereation PUSH; Lindy Coronado, pracowniczki administracji szpitalnej, a zarazem przewodniczącej Komisji Doradczej Mayora d/s Latynoskich.

Natomiast rada nadzorcza Chicagoskiego Okręgu Parków prowadzi dochodzenie w sprawie legalności zatrudnienia Geralda L. Pfeiffera, obywatela Kanady, a stałego mieszkańca USA, na stanowisku dyrektora z wynagrodzeniem $54,994. Prawo stanowe zabrania nadawania statusu pracownika służby cywilnej osobom nie posiadającym obywatelstwa USA. Jak ujawniła niedawno gazeta "Chicago Sun-Time", Pfeifferowi nadano status pracownika służby cywilnej po to, aby mógł objąć odpowiedzialne i dobre stanowisko w Okręgu. "Sun-Times" doniósł również, iż promotorem kariery Pfeiffera był dawny superintendent Okręgu — Edmund Kelly. Gazeta podkreśliła, iż Pfeiffer był szefem funduszu politycznego Ed. Kelly.

LONDYN — Nancy Reagan i premier Margaret Thatcher przed rezydencją premiera. (Reuter)

Stevenson Ośrodkiem Zainteresowania Prasy

Z Całego Kraju

Prasa krajowa poświęca najwięcej uwagi Adlai Stevensonowi III, kandydatowi na gubernatora Illinois, pomimo szeregu porażek, jakie poniósł na drodze do tego stanowiska. O żadnym innym z kandydatów w Illinois nie napisano tyle — w ciągu ostatnich miesięcy — co o Stevensonie.

Chociaż tego rodzaju koncentracja zainteresowań prasy krajowej jest marzeniem każdego polityka, to Stevenson ma bardzo ambiwalentne odczucia na temat kilku opublikowanych o nim ostatnio artykułów.

"Znowu zaprzepaszczono moje pieniądze" — lamentował niedawno Stevenson, udzielając wywiadu, zaraz po tym jak gazeta "New York Times" opublikowała chronologiczny spis porażek kandydata na stanowisko gubernatora.

Podczas innego wywiadu Stevenson żalił się, iż musiał odwołać bankiety w stanach New York, Kalifornia i Kolorado — z których dochód przeznaczony miał być na jego kampanię polityczną — ponieważ prasa krajowa poddawała w wątpliwość czy jego kandydatura znajdzie się w ogóle na liście wyborczej Illinois.

Warto przypomnieć, iż Stevenson zamierza stanąć do wyścigu wyborczego jako kandydat Illinois Solidarity Party, powołanej przez niego całkiem niedawno do życia. Jak wiadomo, Stevenson zdesperowany zwycięstwem dwojga "laruszystów" — Marka Fairchilda i Janice Hart — w marcowych demokratycznych prawyborach zrezygnował z nominacji Partii Demokratycznej na stanowisko gubernatora. Po pokonaniu wielu przeszkód, Stevenson zdecydował się wybrać sobie status kandydata "trzeciej partii".

Należy dodać, iż Stevenson liczy na napływ pomocy finansowej spoza Illinois na konto swego funduszu kampanijnego.

Podobno gubernator James Thompson, republikański rywal Stevensona, nie zazdrości temu ostatniemu rozgłosu w środkach masowego przekazu w całym kraju. "Prawie nikt z prasy krajowej z nami nie rozmawia" — powiedział kierownik kampanii wyborczej Thompsona, Gregory Baise. "Ale w ogóle nam to nie przeszkadza" — dodał Baise.

Niektóre z wypowiedzi w prasie krajowej były bardzo korzystne dla Stevensona. I tak na przykład felietonista George Will z "Washington Post" który jest konserwatywnym republikaninem, a czasem nawet pisuje przemowy dla prezydenta Reagana, zauważył w jednym ze swych artykułów na początku lipca — że "stoicyzm Stevensona, w obliczu prześladującego go wciąż pecha może mu przysporzyć popularności wśród wyborców Illinois!"

CHA Ubiega Się o Pomoc Finansową z HUD

Zarząd osiedli miejskich CHA (Chicago Housing Authority) złożył podanie do władz federalnych o finansową pomoc rządową, na sumę 9 mln dol., która posłużyłaby pokryciu kosztów usunięcia azbestu z terenu pięciu osiedli chicagoskich. Zdaniem specjalistów, koszt usunięcia rakotwórczego azbestu z osiedli dla biedniejszych mieszkańców Chicago może osiągnąć sumę nawet 116 mln dol.

Ponadto przedstawiciele zarządu CHA przyznali oficjalnie, iż na terenie kilku osiedli obecna jest inna substancja wysoce szkodliwa dla organizmu człowieka, a mianowicie ołów. Znajduje się on w farbie pokrywającej ściany budynków.

Jak poinformował rzecznik federalnego departamentu HUD (Housing and Urban Development) przedstawiciele CHA złożyli podanie o pomoc finansową w ub. tygodniu. Oświadczył on również, że z całą pewnością zarząd osiedli miejskich może liczyć na sumę rzędu 3 mln dol — 5 mln dol.

Dyrektor wykonawczy CHA, Zirl Smith stwierdził, iż koszta całego przedsięwzięcia wyniosą dużo więcej niż samo usunięcie azbestu, ponieważ trzeba będzie dać zastępcze mieszkania lokatorom, którzy zajmują lokale zanieczyszczone azbestem. Dodał iż w grę wchodzi oczyszczenie około 30 mieszkań.

CHA ubiega się nie tylko o pomoc finansową z HUD, ale również z kasy miasta, a konkretnie z funduszu zwanego "Community Development Grant". Listy z prośbą o pomoc wysłano do mayora Washingtona i gubernatora Thompsona.

Warto przypomnieć, iż zagrożenie zdrowia mieszkańców azbestem istnieje w następujących osiedlach: Philip Murray Homes (daleka południowa dzielnica), Ida B. Wells Extention Homes (południowa dzielnica) oraz Altgeld Gardens (daleka południowa dzielnia).

Uniwersytet Northwestern Zrezygnował z Programu

Szkolenia Antyterrorystycznego

Uniwersytet Northwestern wycofał się we wtorek z programu szkolenia przedstawicieli służb bezpieczeństwa Salwadoru i innych krajów w zakresie stosowania technik antyterrorystycznych.

Decyzja ta została podjęta w związku z informacją, że trzy osoby z ostatnio przeszkolonych w zakresie działań antyterrorystycznych, mają powiązania z przypadkami nieprzestrzegania praw ludzkich przez rząd Salwadoru. W związku z tym kongresmani wystąpili do Departamentu Stanu z zapytaniem o przeszłość dalszych sześciu uczestników kursu antyterrorystycznego, który zakończył się 16 lipca w Phoenix.

Rektor Uniwersytetu Northwestern Arnold R. Weber ogłosił, że Uniwersytet nie weźmie udziału w 10 miesięcznym szkoleniu antyterrorystycznym, ponieważ uczelnia nie chce być zamieszana w program typowo polityczny.

Decyzja ta spowodowała opuszczenie przez 19 Salwadorczyków ośrodka szkoleniowego Uniwersytetu w Baton Rouge w stanie Louisiana.

Departament Stanu wyraził głębokie rozczarowanie z powodu decyzji Northwestern i ponownie zaprzeczył, że jakikolwiek uczestnik kursu miał powiązania z przypadkami nieprzestrzegania praw człowieka w swoich krajach. Jednak trzech kongresmanów oraz przedstawiciele byłego rządu w Salwadorze twierdzą, że szkoleni Salwadorczycy są członkami Salwadorskiej Gwardii Narodowej, która oskarżana jest o tysiące mordów politycznych w czasie trwającej wojny domowej.

Senator John Kerry (D.-Mass.), który postawił w Kongresie sprawę przeszłości salwadorskich uczestników szkolenia nazwał decyzję Uniwersytetu dobrym przykładem dbałości o przestrzeganie praw człowieka.

Firma Konsultacyjna Proponuje Zmianę Systemu Opłat w CTA

Jak wynika ze sprawozdania firmy Arthur Andersen and Co., Chicagoska Agencja Transportowa (Chicago Transit Authority) powinna całkowicie zmienić system opłat dla pasażerów korzystających z komunikacji miejskiej. Chcąc uzyskać większe dochody w związku ze zmniejszeniem dotacji federalnych CTA powinna w pierwszym rzędzie rozważyć możliwość podwyżki opłat za przejazdy pociągami. Średnia odległość jazdy pociągiem wynosi ponad 6 mil i jest trzy razy dłuższa niż przejazd autobusem.

Na początku tego roku CTA podwyższyła opłaty za przejazd pociągami z 90 centów do jednego dolara, pozostawiając jednocześnie opłatę za przejazd autobusem bez zmian, czyli w wysokości 90 centów. Według opinii autorów opracowania dysproporcja ta jest zbyt mała ze względu na dużą różnicę w średniej odległości przejazdów.

Konsultacyjna firma Arthur Andersen and Co., przedstawiła swoje opracowanie Zarządowi CTA na podstawie kontraktu zawartego między tymi firmami. Opracowanie to ma pomóc CTA przy pracach nad strategicznym planem rozwoju komunikacji miejskiej w Chicago.

Konsultanci sugerują również wprowadzenie zróżnicowanych opłat za przejazdy w godzinach szczytu oraz w godzinach mniejszego tłoku. Podobny system opłat wprowadono dotychczas w Washingtonie. Koszt przewozu autobusem jednego pasażera na odcinku jednej mili wynosi 31 centów przy jednoczesnym wykorzystaniu jednej trzeciej ilości dostępnych miejsc w autobusach w ciągu 24 godzin. W związku z tym proponuje się wprowadzenie bardziej atrakcyjnych form korzystania z przejazdów autobusowych lub zmniejszenie ilości autobusów będących do dyspozycji pasażerów.

Z raportu A. Andersen and Co., wynika również, że główne zarzuty pasażerów korzystających z komunikacji miejskiej dotyczą spraw związanych z bezpieczeństwem podróżnych oraz właściwego ogrzewania w zimie i ochładzania w lecie pojazdów komunikacyjnych.

Wysoką ocenę konsultantów zyskały osiągnięcia CTA w zakresie średniego kosztu przewozu jednego pasażera pociągiem na odcinku jednej mili, który wynosi 17 centów, oraz stosunkowo niskie koszty osobowe agencji. Dla przykładu od 1983 roku najwyższe stawki płacy dla kierowców autobusowych wzrosły jedynie o 1.3 procent podczas gdy w innych wielkich agencjach komunikacyjnych wzrost ten wynosił średnio 10 procent. Całkowite koszty związane z opłatą pracowników wzrosły w tym czasie o 4 procent, podczas gdy w innych agencjach wzrost ten wynosił 10.2 procent.

Mayorzy Zwiedzili Więzienie Pow. Cook

Niektórzy ludzie przyjeżdżają do Chicago aby zobaczyć jezioro Michigan, inni aby zobaczyć Sears Tower.

Nieco inny program zwiedzania realizowali uczestnicy Światowej Konferencji Mayorów która rozpoczęła się w środę a zakończy w niedzielę.

Trzy lata temu w St. Louis odbyła się pierwsza konferencja mayorów. W obecnej, która po raz pierwszy odbyła się w Chicago, wzięło udział 800 przedstawicieli z ponad 200 miast znajdujących się w 21 krajach.

Uczestnicy konferencji, m.in. z takich państw jak Senegal, Sierra Leone, Gabon, Benin wysłuchają wystąpień pastora Jessy Jacksona, mayora Marion Barry z Washingtonu oraz mayora Washingtona.

Wczoraj niektórzy z nich wybrali się na wycieczkę do więzienia powiatu Cook. Jak oświadczyła jedna z uczestniczek do więzienia, jest to już druga wycieczka biorących udziału tego rodzaju konferencjach do więzienia. Pierwsza miała miejsce na Bahama na drugiej konferencji, w mieście Nassau.

Więzienie przy 2700 S. California wg oceny uczestników konferencji, w porównaniu ze zwiedzanym na Bahama, jest jak Holiday Inn.

Aresztowano Członka Gangu

16-letni członek gangu ulicznego został oskarżony, we wtorek o strzelanie do dwóch członków innego gangu ulicznego.

Świadkowie strzelaniny poinformowali, że oskarżony młodzieniec znajdował się w budynku 1015 N. Larrabee St., w osiedlu Cabrini-Green i strzelał do dwóch chłopców, którzy znajdowali się przy 500 W. Oak St.

Strzały nie dotarły jednak do celu, zraniły natomiast poważnie 2 letniego chłopca i 15-letnią dziewczynę.

WASHINGTON — Sen. Edward Kennedy i Lowell Weicker w czasie posiedzenia senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych na temat sankcji wobec Afryki Południowej. (UPI)

Czy Dom Opieki Odzyska Licencję?

Obcięcie o 3 procent budżetu wszystkich agencji stanowych przez gubernatora Thompsona, w nowym roku finansowym, spowodowało duże trudności z odnowieniem licencji oraz odzyskaniem 8.5 mln dolarów z rocznego budżetu, stanowego domu opieki nad dziećmi umysłowo upośledzonymi Howe Developmental Center w Tinley Park.

Howe Developmental Center stracił licencje w sierpniu ubiegłego roku za wykroczenia w przepisach o czystości i bezpieczeństwie i w związku z tym stracił również 8.5 mln dol. ze swojego 32.5 mln rocznego budżetu.

Rzecznik Rady Rodzicielskiej Howe powiedział, że dom ten jest zdolny właściwie opiekować się 400 dziećmi, tymczasem obecnie znajduje się tam ich 735.

Powoduje to systematyczny brak dostatecznej liczby pracowników. Braki te próbuje się wyrównać przez prace w godzinach nadliczbowych lecz prowadzi to do dużego zmęczenia zatrudnionej kadry.

Dyrektor stanowego Wydziału Zdrowia Psychicznego Ann Kiley poinformowała, że Wydział czyni obecnie starania o to, aby przywrócić licencje dla domu opieki w Tinley Park.

Aktualnie w domu tym pracuje 1.143 osoby co stanowi trzech pracowników na dwóch pacjentów.

Zdaniem A. Kinley miarą dobrej pracy domu opieki nie powinna być liczba pracowników ani wysokość budżetu, lecz poziom i fachowość opieki nad upośledzonymi umysłowo dziećmi.

Członkowie Sekty Uznani Winnymi

Federalna ława przysięgłych uznała w środę winnymi dziewięciu członków sekty religijnej Black Hebrew licznych kradzieży.

Wśród tych dziewięciu znajduje się Warren Brown, 44, znany również jako książe Asiel, który jest przywódcą sekty.

Zostali oni uznani winnymi fałszowania czeków, nielegalne używanie telefonów, kradzieże samochodów oraz nielegalne korzystanie z zapomogi welfare, i kradzieże biletów lotniczych.

Jak oświadczył prokurator straty z tytułu kradzieży samych biletów lotniczych wynoszą ponad 10 mln dolarów. Bilety skradzione były w 1984 roku na międzynarodowym lotnisku w Washington-Baltimore.

Na wiosnę tego roku aresztowano 46 członków tej sekty w Izraelu. Minister Spraw Wewnętrznych Izraela oświadczył, że nie podjęto jeszcze decyzji, kiedy zostaną oni usunięci z kraju oraz czy zostaną deportowani do Stanów Zjednoczonych. Wiele miast, nie tylko na terenie USA aresztowało członków tej sekty religijnej za kradzieże.

13 czerwca ub. roku aresztowano dwóch członków sekty w Londynie. W maju 1985 r. aresztowano czterech członków sekty w Cleveland, którzy okazali się również członkami gangu ulicznego w Chicago oskarżonymi o morderstwo.

Murzynki Częściej Zabijają Swych Mężów...

Z badań statystycznych przeprowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu Loyola wynika że, częstość występowania w Chicago określonego rodzaju przestępstw koreluje dodatnio z określonym rodzajem grupy etnicznej.

Wśród wniosków z badań znajduje się m.in. interesujące stwierdzenie, iż w rodzinach murzyńskich żony są częściej sprawcami zabójstw popełnionych na swych mężach niż odwrotnie, podczas gdy mężowie latynoscy oraz rasy białej dopuszczają się morderstw na swych żonach trzykrotnie częściej niż te na swych małżonkach.

Dane zebrane w badaniach sugerują, iż zabójstwa popełnione w obrębie danej rodziny są zdecydowanie częstsze wśród Murzynów niż wśród innych grup etnicznych. Wszystko świadczy za tym, iż wśród chicagoskich Latynosów bardzo rzadkie są przejawy przemocy, skierowanej w kierunku kobiet czy dzieci na tzw. gruncie rodzinnym (czy domowym). W obrębie tej grupy etnicznej prawie zupełnie nieznany jest gwałt "domowy" czy zabójstwo poprzez podpalenie.

Badaniem, polegającym na zestawieniu danych z lat 1965—81, kierowała Carolyn Rebecca Block z instytutu Uniwersytetu Loyola, noszącego nazwę Center for Urban Policy.

Władze Stanu Umorzyły Sprawę Adwokata

Władze Illinois wycofały oskarżenie przeciwko adwokatowi Alphonse Gonzales (l. 34, zam. w południowej dzielnicy Chicago) ponieważ wcześniej przyznał się on do winy w federalnym Sądzie Rejonowym.

Zarówno oskarżenie władz stanowych jak i federalnych dotyczyło wymuszania łapówek. Gonzales przyznał się, iż namówił tajnego agenta na zapłacenie $22 tys. łapówki w zamian za pozytywne załatwienie jego sprawy.

Materiał dowodowy przeciwko Gonzalesowi zebrano w toku dochodzenia, znanego jako Operacja Greylord, którego celem było zdemaskowanie korupcji panującej w Sądzie Okręgowym pow. Cook.

Miasto Nie Rezygnuje

Czy White Sox Pozostaną w Chicago?

Administracja Chicago otrzymała co najmniej cztery poważne propozycje zakupienia drużyny White Sox i pozostawienia jej w Chicago.

Jak oświadczył szef Komisji Rozwoju Ekonomicznego Robert Mier zainteresowani kupnem drużyny są czołowi przedstawiciele bussinesu chicagoskiego. Odmówił on jednak podania ich nazwisk.

Mier powiedział, że administacja gotowa jest udzielić niskoprocentowej pożyczki lub wyemitować obligacje celem udzielenia pomocy potencjalnym nabywcom, którzy chcą zostawić drużynę White Sox w Chicago. Jednym z możliwych wariantów jest również zakup przez miasto stadionu Comiskey Park i wydzierżawienie go nowym właścicielom po przystępnych cenach.

Rzecznik współwłaścicieli White Sox powiedział jednak, że nie są oni zainteresowani sprzedażą drużyny, że są zdecydowani do przeprowdzki na nowy stadion w Addison.

Gubernator Thompson z uznaniem przyjął informację o staraniach administracji miasta o pozostawienie White Sox w Chicago i potwierdził przyznanie 42 mln dolarów pomocy na remont lub budowę nowego stadionu w Chicago dla drużyny.

Mier określił rozmowy przedstawicieli administacji z potencjalnymi nabywcami White Sox jako część planu Mayora wykorzystania wszelkich możliwych środków z odwołaniem się do decyzji Sądu włącznie do pozostawienia White Sox w Chicago.

Sobotni "Chicago Sun—Times" poinformował, że mayor Washington wystosował do komisarza baseballa Petera V. Ueberrotha list, w którym zwraca się o nie zezwolenie na wyprowadzenie White Sox z Chicago po dziewięćdziesięciu latach pobytu. Komisarz ma bowiem prawo veta przy próbie przeniesienia zespołu.

Bears Pozostaną Na Soldier Field

Po dwóch tygodniach głośnej i burzliwej dyskusji Chicago Bears poinformowali w poniedziałek, że będą w tym roku grać na Soldier Field.

Głównym powodem nieporozumień między Klubem a Zarządem Okręgu Parków była sprawa wysokości ubezpieczenia stadionu. Bears domagali się ubezpieczenia w wysokości 100 mln dolarów, natomiast Zarząd Parków wyrażał zgodę na 75 milionów.

Adwokat Klubu Don H. Reuben poinformował, że jest już za późno na poszukiwanie nowego stadionu ponieważ pierwszy mecz Bears rozgrywają już 16 sierpnia.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
30 Lipca, 1986	30 Lipca, 1986
8 6 4	3 9 7 6

LOTTO		
	Sobota, 26 Lipca, 86	05 12 14 30 41 42
	Środa, 30 Lipca, 86	09 18 26 31 36 39